

# PRZYWRÓĆMY PAMIĘĆ

PROGRAM EDUKACYJNY EDYCJA 2007



DZIAŁANIA REALIZOWANE W POSZCZEGÓLNYCH MIEJSCOWOŚCIACH.

## PRZYWRÓĆMY PAMIĘĆ. DZIAŁANIA REALIZOWANE W POSZCZEGÓLNYCH MIEJSCOWOŚCIACH.

Program edukacyjny „Przywróćmy Pamięć”, stworzony i koordynowany przez Fundację Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego, jest realizowany od trzech lat w szkołach na terenie całej Polski. Głównym celem programu jest przywracanie lokalnym społecznościom pamięci o wielokulturowej historii kraju.

W Polsce na przestrzeni wieków spotykały się różne kultury i religie, które dzięki pokojowemu współistnieniu stworzyły niezwykle, wielokulturowe dziedzictwo. Zabytki żydowskie są jego istotną częścią. Żydzi odegrali też ogromną rolę w kształtowaniu polskiej kultury i sztuki. Dziś o ich obecności przypominają przede wszystkim cmentarze i nieliczne zachowane zabytki architektoniczne. Chcemy razem z młodymi ludźmi odkrywać to wielokulturowe dziedzictwo i przywracać pamięć o nim – bo wierzymy, że w ten sposób lepiej zrozumiemy siebie nawzajem i otaczający nas świat.

Publikacja, którą oddajemy w Państwa ręce, zawiera opis projektów zrealizowanych jesienią 2007 roku w ramach „Przywróćmy Pamięć” w 62 wybranych szkołach i ośrodkach kultury. Ogromna różnorodność podejmowanych działań świadczy o bogactwie zainteresowań uczniów i nauczycieli, którzy poświęcają swój pozalekcyjny czas na przywracanie pamięci o lokalnym dziedzictwie kulturowym.

W zależności od warunków realizacji projektu, uczestnicy programu koncentrowali się na historii mówionej bądź działaniach publicznych na rzecz tolerancji, promocji wielokulturowego dziedzictwa miejscowości, działaniach na rzecz dialogu międzyreligijnego, kulturze żydowskiej lub też działaniach artystycznych. Ważnym elementem większości projektów była opieka nad cmentarzem żydowskim znajdującym się w danej miejscowości lub jej pobliżu.

Nowością tegorocznej edycji programu było wprowadzenie czterech ścieżek metodycznych. Poprzez wybranie jednej z nich lub połączenie kilku, młodzież ma szansę lepiej zaplanować i zrealizować swoje projekty. Rodzaj działań uczestnicy Programu dobierają zależnie od swoich oczekiwań i potrzeb oraz specyfiki społeczności lokalnych.

Ścieżki metodyczne:

1. *Usłyszymy historię* – projekty wykorzystujące historię mówioną. Młodzież przeprowadza wywiady z osobami starszymi w celu zebrania relacji dotyczących Żydów w danej miejscowości, poznania historii swojego regionu widzianej oczami jego mieszkańców, w tym dziejów zabytków żydowskich oraz indywidualnych losów mieszkańców miejscowości. Rozmowy z osobami starszymi na temat ich doświadczeń pozwalają na pogłębianie świadomości historycznej.
2. *Uczymy się od siebie nawzajem* – projekty, których podstawą jest edukacja rówieśnicza. Uczniowie dzielą się zdobytą wiedzą na temat kultury żydowskiej,

historii i wielokulturowości z rówieśnikami z odmiennych środowisk, budując więzi lokalne oparte na świadomości wspólnego dziedzictwa kulturowego.

3. *Młodzi liderzy regionów* – projekty działań obywatelskich na rzecz promocji miejscowości. Młodzi ludzie nawiązują partnerstwa lokalne w celu stworzenia strategii promocji swoich miejscowości – angażują lokalne media, podejmują rozmowy z lokalnymi władzami, organizują akcje promocyjne w swojej miejscowości. Projekty promocyjne młodych przyczyniają się do kształtowania postaw obywatelskich.

4. *Pamięć w sztuce* – projekty wykorzystujące działalność artystyczną jako narzędzie dialogu społecznego. Uczniowie, współpracując z lokalnym środowiskiem artystycznym, inicjują wspólną realizację wydarzeń artystycznych, często mających miejsce w przestrzeni publicznej. Działania artystyczne przeprowadzane w ramach tej ścieżki poruszają kwestię różnorodności i wartości uniwersalnych oraz tożsamości. Inspiracją dla młodych artystów są ich własne doświadczenia zdobyte podczas poznawania kultury żydowskiej w swoich miejscowościach. Dzięki takim działaniom młodzież wzmacnia swoją identyfikację z miejscem pochodzenia i jego dziedzictwem kulturowym.

Program „Przywróćmy Pamięć” to zaproszenie do poszukiwań i odkrywania przeszłości. Młodzi ludzie, zbierając informacje i dokumenty związane z obecnością Żydów w ich miejscowości i regionie, odkrywają ogromną wartość lokalnego dziedzictwa. W większości przypadków owe odkrycia motywują uczniów do zaangażowania się w działania publiczne i promowanie regionu w porozumieniu z samorządami.

Poniższa publikacja jest owocem współpracy młodzieży i Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego. Autorami większości tekstów są uczniowie szkół gimnazjalnych. Pokazują one, jak wiele wysiłku wkładają uczestnicy programu „Przywróćmy Pamięć” w rewitalizację dziedzictwa wielokulturowej historii naszego kraju. Fakt, że jest ona zapomniana przez dużą część polskiego społeczeństwa, nadaje działaniom regionalnym i wysiłkom młodego pokolenia jeszcze większą wartość.

Zapraszamy do zapoznania się z opisem działań realizowanych w ramach programu „Przywróćmy Pamięć”.

Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego

## SPIS MIEJSCOWOŚCI

### 1. Województwo dolnośląskie

- WAŁBRZYCH
- WROCŁAW

### 2. Województwo kujawsko – pomorskie

- BYDGOSZCZ
- PLUSKOWĘSY

### 3. Województwo lubelskie

- BIŁGORAJ
- CHEŁM
- KOCK
- LUBLIN
- ŁĘCZNA

### 4. Województwo lubuskie

- WSCHOWA

### 5. Województwo łódzkie

- ŁÓDŹ
- RADOMSKO

### 6. Województwo małopolskie

- BRODY
- KRAKÓW

### 7. Województwo mazowieckie

- MIEDZA
- OTWOCK
- WARSZAWA

### 8. Województwo opolskie

- BYCZYNA
- OPOLE

### 9. Województwo podkarpackie

- BIRCZA
- DĘBICA
- LUBACZÓW

- RZESZÓW
- SANOK
- USTRZYKI DOLNE

#### 10. Województwo podlaskie

- AUGUSTÓW
- BIAŁYSTOK
- BIELSK PODLASKI
- KNYSZYN
- KRYNKI
- WASILKÓW
- WYSOKIE MAZOWIECKIE

#### 11. Województwo pomorskie

- CZŁUCHÓW
- DEBRZNO
- SŁUPSK

#### 12. Województwo śląskie

- BĘDZIN
- CZERWIONKA - LESZCZYNY
- ORZESZE
- SZCZEKOCINY

#### 13. Województwo świętokrzyskie

- SOBKÓW
- STASZÓW
- WOLICA

#### 14. Województwo warmińsko - mazurskie

- IŁAWA
- OLSZTYN
- STANKOWO

#### 15. Województwo wielkopolskie

- MUROWANA GOŚLINA
- PIŁA

# WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE





## **WAŁBRZYCH – Zespół Szkół nr VII**

Pierwsi Żydzi osiedlili się w Wałbrzychu w XIX wieku. W 1839 roku założono pierwszy cmentarz, kolejny powstał w 1902 roku. W 1859 roku utworzono tu filię kahału świdnickiego. Od 1862 roku Żydzi wałbrzyscy modlili się w domu modlitwy ulokowanym w prywatnym domu. W 1879 roku gmina zyskała niezależność i 4 lata później wybudowano murowaną synagogę. Została ona zniszczona w czasie *Nocy Kryształowej* i nigdy jej nie odbudowano.

Po drugiej wojnie światowej Wałbrzych stał się istotnym ośrodkiem żydowskim w Polsce – w 1946 roku mieszkało tu ok. 10,200 Żydów, głównie ocalonych z terenów wschodnich. Nowy dom modlitwy urządzono w 1945 roku w prywatnym mieszkaniu. Od 1994 roku społeczność wałbrzyska stanowi filię gminy wyznaniowej we Wrocławiu.

### PROJEKT

#### **Opieka nad cmentarzem**

#### **Młodzi liderzy regionu**

Nawiązanie kontaktu z Towarzystwem Żydowskim.

#### **Publikacje**

Prace monograficzne na temat mniejszości żydowskiej w Wałbrzychu po II wojnie światowej.



Dawne żydowskie kamienice na ulicy Świętej Jadwigi w Wałbrzychu

## **WROCLAW**

### PROJEKTY

#### **Zespół Szkół Budowlanych**

##### **Opieka nad cmentarzem**

Zwiedzanie nekropolii żydowskich we Wrocławiu. Wykonanie dokumentacji wybranych nagrobków– zdjęcia i rysunki.

##### **Publikacje**

Przygotowanie prezentacji multimedialnych i wystawy poświęconej sztuce nagrobnej cmentarza we Wrocławiu.

#### **Liceum Ogólnokształcące nr XII im. Bolesława Chrobrego**

##### **Znane postacie, edukacja rówieśnicza**

Opracowanie wystawy poświęconej wybitnym przedstawicielom świata kultury żydowskiej i ich dokonaniom związanym z historią Wrocławia. Wystawa będzie przeznaczona dla uczniów LO XII i innych zaproszonych szkół (LO IX, LO IV, LO XIII), Gimnazjum nr 5, Gimnazjum nr 1. Uczniowie będą oprowadzani po wystawie przez przeszkolonych kolegów – autorów projektu.

#### **Gimnazjum nr 18**

##### **Wycieczki**

Wycieczki do obozów w Oświęcimiu i Rogoźnicy.

Wizyta w synagodze wrocławskiej.

Udział w Pierwszym Marszu Szacunku w rocznicę Nocy Kryształowej.

#### **Gimnazjum nr 1 im. H. D. Steinhausa**

##### **Opieka nad cmentarzem**

##### **Działania artystyczne**

Prace plastyczne na temat wielokulturowości Wrocławia.



## Miejsca pamięci

Rejestr zabytków żydowskich w mieście.

## Warsztaty

Warsztaty z uczniami tematycznie związane z projektem prowadzone na zajęciach pozalekcyjnych.

## Młodzi liderzy regionu, edukacja rówieśnicza

Happening szkolny z okazji Dnia Walki z Ksenofobią i Rasizmem.



Uczestniczki szkolenia regionalnego programu „Przywróćmy Pamięć” we Wrocławiu

# WOJEWÓDZTWO KUJAWSKO – POMORSKIE



## **BYDGOSZCZ**

### PROJEKTY

#### **Fundacja Kultury Yakiza**

Projekt będzie realizowany na terenie dzielnicy Stary Fordon.

#### **Warsztaty**

Począwszy od października do końca grudnia 2007r. uczestnicy wzięli udział w warsztatach genealogiczno–historycznych, fotograficznych i przygotowujących do rozmów z osobami starszymi.

#### **Historia mówiona**

#### **Działalność artystyczna**

Dokumentacja fotograficzna

#### **Bydgoskie Stowarzyszenie Miłośników Zabytków BUNKIER**

#### **Seminaria i wykłady**

Wykłady o kulturze żydowskiej,

Wykłady dotyczące symboliki nagrobnej połączone ze wspólnym odczytywaniem symboli macew znajdujących się na cmentarzach w Koronowie i Szubinie,

#### **Działania artystyczne**

Warsztaty fotograficzne, uwieńczone wystawą „Mowa Kamieni – Zabytki Kultury Żydowskiej Województwa Kujawsko–Pomorskiego” w Centrum Kultury Wiatraczek,

#### **Opieka nad cmentarzem**

Prace porządkowe na terenie cmentarza w Koronowie.



Szkolenie regionalne w Bydgoszczy

## **PLUSKOWĘSY – Gimnazjum nr 1**

Obecnie w Chełmży – mieście oddalonym o 5 kilometrów od wsi, w której znajduje się gimnazjum nr 1 – Pluskowęs – nie ma ludności pochodzenia żydowskiego. Jednakże przed II wojną światową istniała tu, nieliczna wprawdzie, wspólnota żydowska. Żydzi zajmowali się głównie handlem, posiadali swoje sklepiki i niewielkie zakłady, zgodnie współzysząc z pozostałymi mieszkańcami miasta. Posiadali synagogę, którą hitlerowcy zniszczyli podczas II wojny. Podczas wojny w Boceniu i Szerokopasie przebywały więźniarki – Żydówki, które przywieziono lub przyniesiono (pieszo) z OK w Stutthofie.

### PROJEKT

#### **Działania artystyczne**

Poznanie kuchni, muzyki, cyklu życia społeczności żydowskich, sztuki, obyczajów itp. poprzez organizowanie konkursów plastycznych, zajęć kulinarnych, oglądanie filmów.

#### **Miejsca pamięci**

Zainicjowanie działań mających na celu upamiętnienie społeczności żydowskiej w Chełmży poprzez wmurowanie tablicy pamiątkowej na budynku stojącym w miejscu nieistniejącej synagogi oraz na terenie kirkutu. W tym przedsięwzięciu naszymi sojusznikami są Starostwo Powiatowe w Toruniu i Urząd Miasta Chełmży.

Dbłość o miejsce pochówku Żydówek – więźniarek podobozu OK w Stutthofie, które znajduje się w pobliżu szkoły we wsiach Grodno i Dźwierzno.

#### **Wycieczka**

Wycieczka do Krakowa i udział w "Marszu Żywych"

#### **Historia mówiona**

Przeprowadzenie wywiadów z ludźmi, którzy byli dziećmi podczas II wojny światowej i pamiętają pobyt żydowskich więźniarek. *Odwiedziliśmy pana Lecha Góreckiego, który w chwili wybuchu wojny miał 8 lat. Nasz rozmówca ma świetną pamięć i potrafił przekazać nam wiele interesujących szczegółów ze swojego życia oraz z życia Żydówek. Zrobiliśmy kilka zdjęć (są w naszej galerii) oraz nagraliśmy całą rozmowę. Z tego materiału powstał artykuł do naszych regionalnych gazet.*





Uczniowie Gimnazjum w Pluskowężach porządkują teren wokół pomnika Żydówek w Grodzie



Cmentarz żydowski w Chełmży

# WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE





## BIŁGORAJ – Zespół Szkół Leśnych

W Biłgoraju przed II wojną światową liczebność mieszkańców narodowości żydowskiej przewyższała liczebność mieszkańców narodowości polskiej. Spędził tu swoje życie I. B. Singer, który w swej literackiej twórczości przedstawiał niejednokrotnie współistnienie kultury polskiej i żydowskiej w Biłgoraju.

### PROJEKT

#### Opieka nad cmentarzem

06.11.2007r. dwunastoosobowa grupa uprzątnęła bardzo zaniedbany cmentarz żydowsko-katolicki w Biłgoraju. *Skupiliśmy się głównie na samych kamieniach nagrobnych porośniętych mchem i obsypanych liśćmi. Z tego, co się dowiedzieliśmy od mieszkańców Biłgoraja, część tych kamieni została przeniesiona na KIRKUT w innej części miasta, dokąd wybieramy się na wiosnę. Ów zaniedbany cmentarz porośnięty jest chaszczami i drzewami prawdopodobnie przeznaczonymi do wycięcia. Oczywiście planujemy go odwiedzić w kwietniu i wziąć ze sobą odpowiedni sprzęt.*

#### Edukacja rówieśnicza

Akademia szkolna poświęcona przybliżeniu elementów kultury żydowskiej społeczności szkolnej. Ukazanie fragmentu z życia Żydów, pewnych sytuacji, słownictwa dla nich charakterystycznego.



Uczniowie sprzątają cmentarz żydowski w Biłgoraju



## CHEŁM – Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 6

Najstarsze wzmianki o Żydach z Chełma pochodzą z 1492 r. W XVI w. istniała tu jeziwa. W połowie XVII w. oddziały Chmielnickiego zniszczyły miasto i wymordowały 400 Żydów. Gmina powstała po raz drugi po 1660 r. W latach 1918–1939 w Chełmie ukazywało się 5 gazet żydowskich. Żydowska Gmina Wyznaniowa w Chełmie utrzymywała synagogę, bet midrasz, mykwę, przytułek dla starców, kilka domów modlitwy oraz cmentarz. Głównym rabinem był w 1922r. Majer Najhaus, pochodzący z rodu cadyków z Tomaszowa Lubelskiego, a do pomocy miał trzech podrabinów: Moszko Adamaszka, Binema Dychtrarta i Gawiela Hochmana. Gmina prowadziła również własne Koedukacyjne Gimnazjum Humanistyczne oraz religijną szkołę Talmud–Tora. Z pieniędzy gminnych wspomagano także społeczne organizacje dobroczynne: Towarzystwo Bikur Cholim, Hachnosas Kalo oraz ambulatorium Linas Hacedek. Żydzi z Chełma zginęli głównie w Sobiborze.

### PROJEKT

#### Opieka nad cmentarzem

Uczniowie po raz kolejny uczestniczyli w akcji sprzątania cmentarza żydowskiego w Chełmie, której organizatorem było chełmskie Stowarzyszenie „Miasteczko”, zajmujące się działaniami, mającymi na celu przypomnienie wielokulturowej tradycji Chełma. W pracach przeprowadzonych 18 września b.r. uczestniczyła licealna klasa III A, pod opieką nauczyciela historii Zbigniewa Lubaszewskiego. Młodzież pomagała pracownikom miejskich służb porządkowych, oczyszczając cmentarz ze śmieci i ściętej trawy.



Sprzątanie cmentarza żydowskiego w Chełmie

## KOCK – Zespół Szkół – Gimnazjum

Żydzi w Kocku osiedlili się w początkach XVII wieku i przez wiele lat stanowili zdecydowaną większość wszystkich mieszkańców. W 1927 roku mieszkało tu ponad 2.500 osób pochodzenia żydowskiego, co stanowiło 68% całej populacji miasta. W 1829 roku do Kocka przybył Menachem Mendel Morgenstern, uczeń słynnego "Widzącego" Jaakowa Icchaka Halewiego Horowica z Lublina i "Świętego Żyda" Jaakowa Icchaka z Przysuchy. Dzięki niemu miasto stało się kolejnym w kraju silnym ośrodkiem chasydyzmu. Hanna Węgrzynek w słowniku "Historia i kultura Żydów polskich" tak charakteryzuje Kocker Rebe: "W swoich naukach podkreślał wagę spontaniczności i żarliwości wiary. Autor wielu aforyzmów, mawiał, że "ludzie mają dusze, a nie zegarki", uzasadniając tym odrzucenie religijności zewnętrznej, uregulowanej rytuałem, a nie potrzebą wewnętrzną. Nauczał, że "nie można służyć Bogu z przyzwyczajenia" (.). Duże znaczenie przypisywał dążeniu do doskonałości w służeniu Bogu całą duszą, w czym upatrywał sens życia (.). Przez dwadzieścia lat, aż do śmierci, żył w odosobnieniu, w zamkniętym pokoju przy synagodze, odmawiając kontaktów z ludźmi". Chasydzką dynastię Morgensternów kontynuowali jego potomkowie: Dawid, Chaim Israel i Mojżesz Mordechaj. Rabbi kocki zapytał pewnego chasyda: "Czy widziałeś kiedy wilka?" "Tak" – odparł chasyd. "A bałeś się go?" "Tak". "A czy myślałeś, że się boisz?" "Nie – odrzekł chasyd – tylko się bałem". "Taka właśnie – rzekł rabbi – powinna być bojaźń Boża" M. Buber "Opowieści chasydów".

Żydowski mieszkańcy Kocka poparli powstania listopadowe i styczniowe. Nieopodal Kocka znajduje się grób Berka Joselewicza, który zginął w bitwie pod Kockiem w 1809 roku. Berek Joselewicz służył wcześniej w Legionach Dąbrowskiego, brał udział w zwycięskiej ofensywie Armii Księstwa Warszawskiego. Na kamieniu nagrobnym, ufundowanym w 1909 roku przez hrabiego Edwarda Żółtowskiego, wyryto napis: "Berek Joselewicz – Józef Berkowel Berkiewicz, urodzony w Kretyndze na Litwie w 1760 r. Pułkownik Wojsk Polskich, szef szwadronu 5-ego Pułku Strzelców Konnych Wielkiego Księstwa Warszawskiego, kawaler krzyżów Legii Honorowej i Virtuti Militari. Zginął w bitwie pod Kockiem 1809 roku. Tu pochowany. Nie szacherką, nie kwaterką, lecz on krwią dorobił sławy. W stuletnią rocznicę zgonu. 1909."

Holocaust przerwał historię tego sztetla. W dniu 9 września 1939 roku, podczas nalotu na miasto, zginął cadyk Józef Morgenstern. W Kocku powstało getto, do którego deportowano Żydów z Lubartowa, Suwałk, Serocka, Nowego Dworu i Radzyna Podlaskiego. Mieszkańcy getta zostali w 1942 roku zamordowani w Parczewie i Treblince.

Do czasów obecnych zachowała się duża część przedwojennej zabudowy miejskiej, głównie domy będące przed wojną własnością Żydów. U zbiegu ul. Wojska Polskiego

i ul. Polnej przetrwał także dom cadyka z charakterystyczną wieżyczką. Cmentarz żydowski w Kocku położony jest poza miastem, około kilometra od jego granic. Dojechać tam można jedynie polną, piaszczystą drogą, od rynku ulicą Hanki Sawickiej, przy kapliczce skręcić należy w prawo. Teren cmentarza jest ogrodzony solidnym, metalowym płotem z bramą zamykaną na klucz. Klucze od bramy przechowuje p. Roman Stasiak, mieszkający w pobliskim domu (na prawo od cmentarza). Pan Stasiak wykonuje także prace porządkowe na cmentarzu. Podczas wojny hitlerowcy użyli macew do utwardzenia dróg na bagnach. Do dziś na terenie nekropolii zachowało się niewiele macew. Dla wielu pielgrzymów wciąż najważniejszym miejscem na cmentarzu jest ohel, w którym pochowani są:

- Menachem Mendel z Kocka (1787 r. – 1859 r.), założyciel dynastii cadyków kockich, nauczyciel między innymi Izaaka Meira Rothenberga z Góry Kalwarii,
- Beniamin Morgenstern, syn Menachema Mendla, zięć Abrahama Mordechaja z Góry Kalwarii, zmarł w 1866 roku w wieku 26 lat,
- Dawid Morgenstern, syn Menachema Mendla, według znanego badacza dziejów polskich Żydów Marcina Wodzińskiego "jeden z najbardziej błyskotliwych umysłów swojego pokolenia", zmarł w 1893 roku,
- Jakub Jozue Morgenstern, zmarły w 1907 roku syn Dawida, cadyk od 1906 roku,
- Dow Zeew kohen Rappaport, zmarły w 1901 roku syn Izraela kohena z Pińczowa, zięć cadyka Menachema Mendla. W 1958 roku władze miasteczka postanowiły zalesić teren cmentarza.

## PROJEKT

Realizujemy projekt, ponieważ nie chcemy zapomnieć o naszej historii, która stworzyła obecny obraz Kocka. Chcemy przekazywać tę historię z pokolenia na pokolenie. Chcemy sami zdobywać wiedzę o kulturze żydowskiej, tradycjach i obyczajach oraz dzielić się nią z innymi.



Sprzątanie cmentarza żydowskiego w Kocku

## LUBLIN

Gmina żydowska w Lublinie powstała w XV w., stosunkowo późno w porównaniu z innymi tak dużymi gminami w Polsce. Jej dynamiczny rozwój przypada na XVI i XVII w. Miasto otrzymało przywilej "de non tolerandis Judaeis" – rygorystycznie przestrzegany. Żydzi, nie mogąc mieszkać w obrębie murów miejskich, utworzyli własną dzielnicę na Podzamczu. Dzięki późniejszym korzystnym przywilejom królewskim gmina rozwijała się bardzo prężnie, zarówno pod względem ekonomicznym, jak i kulturalnym. W połowie XVI wieku kahał lubelski był trzecim w Polsce pod względem liczebności, po krakowskim i lwowskim. W 1518 r. funkcjonowała już jesziwa. W latach 1580–1764 Lublin był, obok Jarosławia, najważniejszym miejscem zjazdów Sejmu Czterech Ziem, któremu w 1607 r. przewodniczył Joszua Falk Kohen, będący również autorem regulaminu obrad. W połowie XVII w. na miejscowych Żydów nałożono szereg ograniczeń; w tym samym okresie ucierpieli z powodu najazdów rosyjsko-kozackich, szwedzkich i tatarskich. W pierwszej połowie XIX w., po długotrwałym rozłamie, przewagę w gminie uzyskali chasydzi. Miał tu swoją siedzibę m.in. słynny cadyk Jaakow Izaak Horowic, zwany Widzącym z Lublina. W 1923 r. Meir Szapiro wybudował w Lublinie słynną Jeszywas Chachmej Lublin, jedną z największych szkół talmudycznych w Europie. W okresie międzywojennym w Lublinie istniało także co najmniej 10 ważniejszych synagog i kilkadziesiąt mniejszych domów modlitwy. Wszystkie zostały zniszczone w czasie wojny.

Większość Żydów lubelskich zginęła w obozach zagłady na Majdanku i w Bełżcu. Po wojnie, do 1994 r. istniała tu samodzielna gmina żydowska. Obecnie jest to filia gminy warszawskiej.

## PROJEKTY

### **EREUDIO Centrum Przygotowań do Egzaminów**

#### **Młodzi liderzy regionu, wykłady**

Przeprowadzenie cyklu wykładów poświęconych dziedzictwu kulturowemu Lubelszczyzny. Będą to wykłady w ramach programu autorskiego kierowanego do mieszkańców Lublina i okolic.

### **Zespół Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego**

#### **Publikacje**

Uczniowie przygotowali historię Żydów w Lublinie w formie albumu.

## **Historia mówiona**

Wywiady z osobami pochodzenia żydowskiego – spisanie ich wspomnień.

## **Opieka nad cmentarzem**

## **Wycieczki**

Wycieczka na Majdanek, a także do Teatru NN kultywującego historię i kulturę Żydów w Lublinie.

## **VIII LO im. Z. Nałkowskiej**

## **Znane postacie**

Przedstawienie sylwetek Żydów, którzy wnieśli wkład w rozwój Lublina.

## **Państwowe Szkoły Budownictwa i Geodezji im. H. Łopacińskiego**

## **Publikacje**

Wydanie gazetki szkolnej poświęconej kulturze żydowskiej w Lublinie.  
Opracowanie szlaku żydowskiego w Lublinie.

## **Działania artystyczne**

Impreza "Przy szabasowych świecach wieczorem" – kultura, piosenka, literatura, humor, tradycje żydowskie.

## **Lubelskie Centrum Edukacji Zawodowej**

## **Wykład**

Zapoznanie uczniów z wielokulturowością Lublina ze szczególnym uwzględnieniem społeczności żydowskiej – Lublin Jerozolimą Wschodu.

## **Działania artystyczne**

Sporządzenie planu dawnego żydowskiego Lublina, ukazanie bogactwa kultury żydowskiej, nauczenie szacunku do przeszłości i postaw relatywizmu kulturowego.

## ŁĘCZNA – Zespół Szkół nr 1, I LO im. J. Zamoyskiego

Żydzi mieszkali w Łęcznej już od 1501 r., a w I połowie XVI w istniała już miejscowa gmina. W latach 1668– 1685 w mieście odbywały się zjazdy Sejmu Czterech Ziem (Waad Arba Aracot). W pierwszej połowie XIX w. Łęczna stała się jednym z centrów rozkwitającego chasydyzmu. Istniał tu wówczas dwór cadyka Szlomo Jehudy Lejba Łęcznera (zm. 1843; jego ohel znajduje się na cmentarzu żydowskim przy drodze do Lublina). W latach pięćdziesiątych XIX w. rabinem Łęcznej był powszechnie znany i szanowany Chaim Boruch Kowartowski (zm. w r. 1885). Ostatnim rabinem Łęcznej był Abraham Rachmil Bromberg (1879–1939).

W przededniu II wojny światowej Żydzi stanowili 53% mieszkańców miasteczka (2 300 osób). Łęczyńscy Żydzi w większości zginęli w obozach zagłady w Sobiborze i Trawnikach, pozostali zostali rozstrzelani w kwietniu 1943 r. w Łęcznej.

### PROJEKT

#### **Wycieczka**

Wycieczkę do obozu na Majdanek. Tam odbyła się lekcja muzealna.

10 października 2007 r., sześciuosobowa delegacja wzięła udział w uroczystej ceremonii w Teatrze Wielkim w Warszawie. Prezydent RP Lech Kaczyński uhonorował polskich Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata, którzy pomagali Żydom w czasie II wojny światowej.

#### **Edukacja rówieśnicza**

Zostały przeprowadzone warsztaty o tolerancji w oparciu w działalność szkolnych grup Amnesty International.



Warsztaty o tolerancji w szkole w Łęcznej



# WOJEWÓDZTWO LUBUSKIE





## WSCHOWA – I Zespół Szkół im. S. Staszica

Od roku 1940 nie ma już ludności żydowskiej we Wschowie. Po wojnie nikt z ludzi, którzy przeżyli obozy, nie powrócił. Dziś wiemy, że było to zaledwie kilkanaście rodzin. Wschowa pozostawała po 1918 roku w granicach Niemiec i wiele rodzin wyemigrowało stąd do Polski Wschodniej i Centralnej.

### PROJEKT

#### Opieka nad cmentarzem

*Chcemy zaopiekować się cmentarzem żydowskim, a raczej tym, co po nim pozostało. Chcemy przyczynić się do uporządkowania i ogrodzenia terenu cmentarza, odnalezienia ocalałych macew i spopularyzowania jego historii. Chcemy także przybliżyć uczniom naszej szkoły kulturę żydowską i judaizm.*

#### Wycieczka

*Poszliśmy na wycieczkę po mieście śladami dawnych mieszkańców narodowości żydowskiej: byliśmy na miejscu cmentarza, dowiedzieliśmy się o różnych nazwach, jakich używano dla określenia tego miejsca (kirkut, bejt chaim, bejt olam) i o różnych typach nagrobków, które jeszcze do lat 70-tych ubiegłego wieku, stały tutaj. Byliśmy też na miejscu spalonej w czasie "nocy kryształowej" synagogi i wysłuchaliśmy wzruszającej historii o relacji naocznych świadków tego wydarzenia z 1938 roku.*



Wycieczka na cmentarz we Wschowie

# WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE



## ŁÓDŹ

Łódź uzyskała prawa miejskie w 1423 r., jednak Żydzi przez długi czas rzadko tu bywali, a już na pewno nie osiedlali się na stałe. Przyczyną takiego stanu rzeczy mógł być fakt, iż była to zbyt mała osada położona między Łęczycą a Piotrkowem, a także to, iż przez długi czas przynależała do włości biskupich. Zmiana stosunku do miejsca nastąpiła po II rozbiórce Polski, gdy Łódź znalazła się pod panowaniem króla pruskiego Fryderyka Wilhelma II. Stąd też dzieje łódzkich Żydów datuje się od wieku XVIII. Osiedlali się oni w centrum starej osady, wokół Rynku Starego Miasta i jego najbliższej okolicy, które w latach 1825 – 1862 stanowiły teren przymusowego osiedlania się tej społeczności, czyli tzw. rewir żydowski. Z rozmaitych dokumentów wynika, iż w 1793 r. mieszkało w Łodzi około 11 Żydów, a od początków XIX w. ich liczba sukcesywnie ulegała zwiększeniu. Istniejąca wówczas gmina żydowska liczyła 262 osoby, co stanowiło niemal trzecią część mieszkańców Łodzi. W latach 1848 – 1857 w mieście żyło około 3 tysięcy Żydów, co stanowiło ponad 26% wszystkich mieszkańców miasta.

Początkowo Żydzi łódzcy izolowali się od miejscowego społeczeństwa nie tylko dzięki zamieszkaniu w przeznaczonym dla nich rewirze, ale odróżniali się też strojem, językiem i obyczajami w tym ściśle przestrzegany przepisami religijnymi. W piątkowe wieczory w ich domach płonęły świece, a w sobotę ustawał wszelki ruch, gdyż zgodnie z nakazem religii oddawali się modlitwom, udając się całymi rodzinami do licznych domów modlitwy lub synagog, po których dziś nie pozostał ślad. Stopniowo sytuacja ta (izolacja) ulegała zmianie. Rozwijający się wielki przemysł w Łodzi narzucił mieszkańcom miasta określony styl życia. Nowe czasy wymagały przedsiębiorczości, umiejętności obracania kapitałem (własnym lub cudzym), otwartości na nowinki techniczne, rozumienia praw rynku. Cechy te w dużej mierze posiadali przedstawiciele nacji żydowskiej, choć nie wszyscy w równym stopniu znaleźli się w grupie najbogatszych, do których bez wątpienia można zaliczyć rodziny Poznańskich, Silbersteinów, Prussaków, Rosenblattów, Lande, Konów, Jarocińskich, Kestenbergow, Stillerów, Konsztatów czy Rappaportów. Zmiany te pogłębiały procesy asymilacji wielu członków tej społeczności.

Jednak to nie przemysł stał się główną domeną łódzkiej społeczności żydowskiej. Od drugiej połowy XIX wieku w znaczący sposób wpłynęła ona na rozwój tworzącej się inteligencji naszego miasta. Przedstawiciele tej nacji zostawali bowiem liczącymi się adwokatami, znakomitymi lekarzami (Seweryn Sterling), czy architektami, po których do dziś pozostały w Łodzi budynki (Dawid Lande, Gustaw Landau-Gutenteger). Byli również artystami, tj. muzykami, plastykami, aktorami czy literatami, którzy z Łodzi wyruszyli w wielki świat i skutecznie go podbili. Jednych pamiętamy lepiej, innych mniej, choć warto ich i ich twórczość odkryć na nowo, np. Artur Rubinstein – wielki

wirtuoz fortepianu, Julian Tuwim – poeta, Jerzy Lewinkopf (Kosiński) – pisarz, Aleksander Tansman – kompozytor, Samuel i Leon Hirszenberg – malarze, Maurycy Trębacz – malarz, Henryk Glicenstein – rzeźbiarz, Henryk Barczyński – malarz i wielu innych. Z twórczością niektórych artystów możemy dziś zapoznać się, odwiedzając sale Muzeum Historii Miasta Łodzi lub Muzeum Sztuki.

Godnym podkreślenia jest fakt, iż wielu łódzkich przemysłowców pochodzenia żydowskiego tworzyło specjalne stypendia – naukowe, artystyczne – dzięki czemu wybitnie uzdolnieni młodzi ludzie mogli rozwijać swoje zdolności i umiejętności także na uczelniach zagranicznych. Przemysłowcy tworzyli też kolekcje wybitnych dzieł sztuki. Tu warto wspomnieć rodziny Poznańskich, Silbersteinów, Konów, Braunów czy Rosenblattów.

W niepodległej Polsce trzon łódzkiego środowiska artystycznego tworzyli przede wszystkim przedstawiciele tej właśnie grupy wyznaniowej, skupiając w „Jung Idysz” artystów i literatów tej miary jak Vincent Brauner, Jankiel Adler, Ida Braunerówna, Marek Szwarc, Artur Szyk, Adolf Behrman, Natan Szpigel.

Żydom łódzkim zawdzięczamy też doskonale rozwinięte i dobrze działające instytucje dobroczynne (pomagające nie tylko ludności żydowskiego pochodzenia), wspierane finansowo przez Poznańskich, Silbersteinów, Belinów,



Hertzów, Konsztatów czy Konów. Dzięki takiemu poparciu sprawnie funkcjonowały szkoły (podstawowe, gimnazja i zawodowe), przytułki, szpitale, tanie kuchnie, pogotowie ratunkowe, a także biblioteki, towarzystwa literackie i muzyczne, kluby sportowe, chóry, teatry – to właśnie w Łodzi w dwudziestoleciu międzywojennym po raz pierwszy w Polsce zaistniał jidyszowski teatr marionetek. Istniały także żydowskie czasopisma, w tym kilka dzienników, np. „Republika”, „Łodzier Togblat”.

Co prawda ani w XIX wieku, ani w późniejszych czasach Żydzi łódzcy nie stworzyli ośrodka myśli teologicznej, to jednak już od 1811 roku miejscowa gmina miała swojego rabina Jehudę Arję z Widawy. Po nim jako rabin osiadł w Łodzi Ezechiel Nomberg, pradziad pisarza Hirsza Dawida Nomberga. Z kolei inny rabin Elias



Chaim Meisel założył własną szkołę Talmud Tora oraz zorganizował warsztaty dla bezrobotnych. Od początku XX wieku mieszkał i działał w Łodzi rabin Markus Braude, który otworzył sieć kilkudziesięciu szkół, w tym pierwsze w imperium rosyjskim gimnazjum żeńskie.

Reprezentanci żydowskich ugrupowań politycznych zasiadali nie tylko w radzie miejskiej, ale reprezentowali też Łódź w Sejmie II Rzeczypospolitej Polskiej – Moszek E. Halpern, Chaim Rosenberg, Jerzy Rosenblatt i Lejb Minberg.

Rozwój społeczności żydowskiej w Łodzi został brutalnie przerwany 1 września 1939 roku, a trwająca przez 6 lat okupacja hitlerowska prawie całkowicie unicestwiła tę grupę.



Szkolenie regionalne w Łodzi

## PROJEKTY

### **Publiczne Gimnazjum nr 26 im. Mikołaja Reja**

#### **Seminaria i wykłady**

Poszerzenie wiedzy na temat tradycji i kultury żydowskiej poprzez udział w wykładach oraz spotkaniach z przedstawicielami Gminy Wyznaniowej Żydowskiej.

#### **Publikacje**

Przygotowanie cyklu materiałów na temat Cmentarza Żydowskiego i innych obiektów związanych z tą kulturą

#### **Opieka nad cmentarzem**

#### **Działania artystyczne**

Wystawa na temat kultury żydowskiej, którą połączymy z aukcją na rzecz cmentarza.

### **XV Liceum Ogólnokształcące im. J. Kasprowicza**

#### **Działania artystyczne**

Sfotografowanie i opis zachowanych zabytków związanych z kulturą żydowską, przygotowanie prac plastycznych.

#### **Edukacja rówieśnicza**

Zorganizowanie międzyszkolnej dyskusji na temat praw człowieka.

### **Pałac Młodzieży im. J. Tuwima**

Projekt wykorzystujący medium filmu dokumentalnego i eseju dokumentalnego, kładzie nacisk na zagadnienia pamięci w procesie historycznym. Pokazuje, dlaczego jedne fakty zostają zapamiętane, w pewien sposób zinterpretowane i utrwalone w pamięci społeczeństw, a inne zostają zapomniane. Na przykładach filmowych i w trakcie dyskusji uczestnicy nabędą wiedzę na temat roli pamięci w historii najnowszej narodu żydowskiego.

## **RADOMSKO**

### PROJEKTY

#### **Zespół Szkolno-Gimnazjalny nr 7**

##### **Seminaria i wykłady**

Przeprowadzenie cyklu lekcji (historia, wiedza o społeczeństwie, sztuka, godzina wychowawcza) na temat historii i kultury Żydów w Polsce, mniejszości narodowych, tolerancji, stereotypów, praw człowieka.

Zorganizowanie we współpracy z Muzeum Regionalnym w Radomsku cyklu lekcji muzealnych – Żydzi radomszczańscy.

##### **Opieka nad cmentarzem**

Zwiedzanie i uporządkowanie cmentarza Żydowskiego w Radomsku.

##### **Działania artystyczne**

Zorganizowanie wystawy fotograficznej – radomszczańscy Żydzi (fotografie ocalałych zabytków, miejsc związanych z kulturą i historią Żydów, reprodukcje starych zdjęć).

##### **Publikacje**

Zaprojektowanie i wydanie ulotki/folderu na temat historii i kultury radomszczańskich Żydów.

##### **Młodzi liderzy regionu**

Współpraca z Urzędem Miasta Radomska przy tworzeniu ścieżki historyczno-dydaktycznej "Śladami radomszczańskich Żydów".

Współpraca przy organizowaniu Dni Kultury Żydowskiej (wystawy, prelekcje, spektakle, filmy itp.)

#### **Zespół Szkolno-Gimnazjalny nr 4**

##### **Działania artystyczne**

Zorganizowanie wystawy prac plastycznych związanych z tematyką projektu.



Konkurs poezji żydowskiej.

Przygotowanie spektaklu teatralnego na bazie literatury żydowskiej (Icyk Manger „Księga raju”)



Szkolenie regionalne w Radomsku

# WOJEWÓDZTWO MAŁOPOLSKIE



## **BRODY – Zespół Szkół nr 2 im. Janusza Korczaka**

Żydzi przybyli do Kalwarii w XVIII wieku. Na początku zamieszkali Brody, kilometr od Kalwarii. Tu stała bożnica i mykwa. Wraz z rozwojem stolarstwa Żydzi przenieśli się do Kalwarii. Mieli tam swoją synagogę, którą Niemcy w czasie wojny używali jako magazyn. Owa synagoga stoi do dziś i została sprzedana prywatnym właścicielom. Przed 1942 rokiem w Brodach mieszkało około 1000 Żydów. Dziś w ogóle się o tym nie mówi i nikt nie wspomina o wspólnej historii narodu polskiego i żydowskiego. Projekt pozwala zmienić tą sytuację.



Spotkanie uczniów z Brodów z Księdzem Kardynałem Stanisławem Dziwiszem

### PROJEKT

#### **Historia mówiona**

Zebranie relacji mieszkańców o życiu i kulturze Żydów.

#### **Działania artystyczne**

Wystawa plastyczna prezentująca świat kultury Żydowskiej.

Wystawa fotografii przedwojennych zdjęć rodzin żydowskich w Kalwarii i okolicy.

Zorganizowanie II Dnia Judaizmu:



- warsztaty wycinanki;
- warsztaty tańca;
- kuchnia żydowska.

Do końca listopada młodzież gimnazjalna przygotowywała prace na ogólnopolski konkurs plastyczny organizowany przez Staromiejskie Centrum Kultury Młodzieży i galerię ATELIER na ul. Szerokiej w Krakowie. Wernisaż i wystawa miały miejsce w synagodze Kupa na ul. Miodowej, blisko synagogi Tempel.

### Seminaria i wykłady

Spotkanie w Towarzystwie Przyjaciół Kalwarii na temat "Historia niezwykłej przyjaźni Jana Pawła II i Jerzego Klugera."



Uczniowie z Brodów podczas wernisażu w synagodze Kupa w Krakowie

## KRAKÓW – Gimnazjum im. Piotra Michałowskiego

W 1257 roku Kraków został ulokowany na prawie magdeburskim, co pod koniec XIII wieku wpłynęło na rozpoczęcie imigracji Żydów do miasta. Początkowo osiedlali się w rejonie dzisiejszej ulicy św. Anny, przy której istniała synagoga, mykwa, szpital i inne instytucje gminne. W przeciągu XIII i XIV stulecia przez miasto przetoczyło się kilka zamieszek, jednak Żydzi mogli przebywać w mieście bez większych ograniczeń. Dopiero Jan Olbracht w 1495 roku ugiął się pod naciskiem mieszczan i nadał miastu przywilej *De non tolerandis Judaeis*, przenosząc całą społeczność do podkrakowskiego Kazimierza. W nowym miejscu Żydzi dostali pełnie praw obywatelskich dzięki przywilejowi *De non tolerandis Christianis* nadanemu im w 1566 roku. W kolejnych latach Kazimierz stał się jednym z najważniejszych ośrodków żydowskich w Europie. Działali tu liczni uczeni, jak chociażby Jakub Polak (twórca jesziwy), czy Natan Spira (kabalista). Żydzi na stałe powrócili do Krakowa wraz z wcieleniem Kazimierza do tego miasta w 1800 roku. XIX wiek to okres, gdy w Krakowie rozwijały się wszystkie nurty religijne tego okresu – od chasydyzmu po haskałę. Ważnym momentem dla krakowskich Żydów był edykt równouprawniający ich z 1867 roku. Spowodował on proces migracji bogatszych Żydów z Kazimierza do śródmieścia, tworząc z dawnej dzielnicy rejon biedny i zaniedbany. XIX wiek to dalszy rozwój kultury żydowskiej w mieście – powstają szkoły, biblioteki, wydawana są książki i prasa w języku jidysz. W 1917 roku Sara Szenirer założyła w Krakowie pierwszą szkołę Bet Jakob dla dziewcząt z rodzin ortodoksyjnych, a następnie seminarium szkolące nauczycielki prowadzące tego typu szkoły. Na przełomie XIX i XX wieku w Krakowie mieszkało około 26 tysięcy Żydów. Dwudziestolecie międzywojenne przyniosło dalszy rozrost i rozwój społeczności. Liczba Żydów przekracza 40 tysięcy osób w 1921 roku, a w przeddzień wybuchu wojny – 60 tysięcy. W mieście działają liczne instytucje edukacyjne, sportowe, polityczne, kulturalne. W 1939 roku Kraków stał się siedzibą władz Generalnego Gubernatorstwa. Pierwsze wysiedlenia Żydów rozpoczęły się już w 1940 roku. Pozostałą w mieście ludność wyznania mojżeszowego zgromadzono w getcie na Pogórze. Zgromadzono tam początkowo 15 tys. osób, lecz liczba ta wzrosła i mogła w szczytowym momencie sięgnąć 60 tys. Żydów. Od czerwca do października 1942 roku przeprowadzono pierwszą akcję likwidacyjną w getcie, kiedy to większość osób została przewieziona do obozu zagłady w Bełżcu. W dniach 12 – 13 czerwca 1943 roku przeprowadzono ostateczną likwidację getta przenosząc całą (prócz zabitych na miejscu osób starszych, bądź niedołężnych) społeczność do obozu pracy w Płaszowie, gdzie komendantem był organizator akcji likwidacyjnej w krakowskim getcie – Amon Goth. W połowie 1944 roku obóz ten został zlikwidowany, a więźniów przewieziono do obozu Auschwitz – Birkenau.



## PROJEKT

### **Miejsca pamięci**

Poznanie miejsc związanych z kulturą żydowską.

### **Młodzi liderzy regionu**

Nawiązanie współpracy z Centrum Kultury Żydowskiej.

### **Warsztaty**

Udział w warsztatach dotyczących religii, kultury, obyczajów Żydów polskich.

### **Wycieczki**

Wyjścia i lekcje na terenie byłego getta i obozu w Płaszowie.

### **Publikacje**

Sporządzenie dokumentacji działań w formie reportaży, fotografii, filmów.



Szkolenie regionalne w Krakowie

# WOJEWÓDZTWO MAZOWIECKIE



## MIEDZNA – Szkoła Podstawowa im. T. Kościuszki

Miedzna to niewielka miejscowość położona nad rzeką Miedzanką. Pierwotnie jej nazwa brzmiała Międzylesie. Najstarsza wzmianka historyczna o Miedznie pochodzi z 1441 roku i mówi o Jakuszu z Miedzny. Na początku XV w. wieś należała do dziedzica – Stanisława Karskiego h. Korab. Miasto Miedzna założone zostało w 1531 roku przez Jana Wodyńskiego. Przywilej erekcyjny na prawie magdeburskim miejscowość otrzymała od Zygmunta I. Uchwałą sejmową z 1631 r. Miedzna została wyznaczona na miejsce odbywania sądów ziemskich. Konstytucja z 1673 r. potwierdziła tę uchwałę. Butlerowie, miejscowi właściciele do końca XVIII w., starali się podnosić ubogą osadę. Jan Butler, jak podaje *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego* (1885) pod redakcją Sulimierskiego, Chlebońskiego i Waleńskiego, odnowił dawne przywileje i swobody oraz *dbał o osiedlających się tu chrześcijan i żydów*. W 1869 roku miejscowość została pozbawiona praw miejskich.

W Miedznie i okolicach brakuje przedstawicieli społeczności żydowskiej. Przed laty stanowiła ona znaczny procent jej mieszkańców. Z danych zgromadzonych w starych księgach wynika, że przedstawiciele wyznania mojżeszowego na przestrzeni lat było tu coraz więcej. W roku 1870 zamieszkiwało naszą miejscowość 92 Żydów, w 1874 r. – 145, w 1890 r. – 100, w 1921 r. – 400, 1939 r. – 600. Żydzi prowadzili głównie zakłady usługowe i produkcyjne. W Miedznie znajdował się:

- sklep spożywczy Ch. Celnikowa, A. Goldsztejna, N. Szmklerza oraz Zybernagiela,
- farbiarnia P. Farbiarza,
- pracownia krawiecka P. Miljona,
- mleczarnia Ch. Wajsberga,
- olejarnia D. Wenera,
- piekarnia F. Erlicha,
- wiatrak M. Finkelsztejna.



### PROJEKT

#### Historia mówiona

Uczniowie z Miedzny zapoznają się ze zwyczajami szabatowymi

Uzupełnienie dotychczas zgromadzonej dokumentacji potwierdzającej obecność Żydów w Miedznie – przeprowadzenie wywiadów, gromadzenie starych zdjęć.



## Edukacja rówieśnicza

Wspólnie uczymy się tolerancji – warsztaty dla uczniów starszych klas naszej szkoły.

Przeszłość dla przyszłości ...– zajęcia dla młodszych kolegów.

Kulinaria– Szabasowe kulinaria i coś więcej... Skąd my to znamy? – żydowskie potrawy w naszych domach.

## Wycieczka

Zorganizowanie wycieczek śladami przedwojennych mieszańców Miedzny i okolic ( Miedzna, Węgrów, Sokołów Podlaski, Kosów Lacki ).

## Publikacje

Przygotowanie ulotki promującej wielokulturowość Miedzny.

Zorganizowanie konkursu na najciekawiej spisane i opracowane w formie książeczki wspomnienia dotyczące przedwojennego życia mieszkańców naszej miejscowości( *Jak piękne są wspomnienia..*).

## Działania artystyczne

Zorganizowanie konkursu na prezentację multimedialną *Wielokulturowa przeszłość Miedzny i jej mieszkańców*.

Prowadzenie szkolnej galerii, przygotowywanie informacji o działalności i publikowanie ich w *Płomyczku*, na stronie internetowej szkoły, prezentacja zgromadzonych materiałów dla mieszkańców miejscowości w Gminnej Bibliotece Publicznej w Miedźnie.

Przygotowania do zajęć poświęconych świętu Sukot w Miedźnie





## OTWOCK – Gimnazjum nr 3 im. Tomasza Morusa

Miasto w przeszłości zamieszkiwane było przez Żydów, którzy stanowili nawet 75% jego mieszkańców. Zajmowali się oni głównie handlem, rzemiosłem oraz prowadzeniem pensjonatów (ze względu na uzdrowski charakter miasta). Zostawili po sobie wiele pamiątek – charakterystyczną drewnianą architekturę i miejsca m.in. cmentarz. Niestety lata II wojny światowej, również w Otwocku, spowodowały masowe egzekucje i niszczenie dorobku kultury żydowskiej.

Uczniowie Gimnazjum nr 3 na  
cmentarzu w Otwocku

### PROJEKT

#### Historia mówiona

Przeprowadziliśmy wywiady/  
rozmowy z mieszkańcami  
miasta.

#### Opieka nad cmentarzem

*W listopadzie udaliśmy się na pobliski cmentarz żydowski. Przygotowując się do przyszłej pracy chcieliśmy zobaczyć aktualny stan cmentarza. Widok, który zastaliśmy to w większości leżące (a nawet porzbijane) macewy. Ta wizyta to dla nas lekcja historii. Z zainteresowaniem czytaliśmy napisy, z radością witaliśmy odnowione (wydaje się) macewy. Wtedy już wiedzieliśmy, że przed nami dużo pracy.*



#### Wycieczka

*Dn. 12 listopada udaliśmy się do Młodzieżowego Domu Kultury w Otwocku, gdzie mogliśmy zobaczyć filmową instalację Wojtka Wiśnickiego zorganizowaną przez Stowarzyszenie Artystów i Przyjaciół Kultury Otwockiej pod patronatem Starosty Otwockiego. Instalację pod tytułem "50 metrów historii" wykonano na podstawie wspomnień Calka Perechodnika – otwockiego Żyda. Pokazowi towarzyszyła prezentacja fotografii z planu filmowego. Mieliśmy okazję porozmawiać z reżyserem oraz aktorkami, wsłuchać się w słowa spowiedzi Perechodnika, poczuć klimat wojennych dni, poszukać inspiracji do pracy...*

*Spacerując po otwockich ulicach wyszukiwaliśmy miejsca związane z historią Żydów i zrobiliśmy zdjęcia.*

## **WARSZAWA**

W naszej miejscowości znajduje się siedziba Gminy Wyznaniowej Żydowskiej, która zrzesza obecnie około 500 osób. Według nieoficjalnych danych w Warszawie żyje około 3–4 tysięcy Żydów. Już niedługo ma powstać na warszawskim Muranowie Muzeum Historii Żydów Polskich.

### PROJEKTY

#### **I Społeczne Liceum Ogólnokształcące z Maturą Międzynarodową im. Jam Saheba Digvijay Sinhji**

##### **Publikacje**

*W ramach projektu przede wszystkim zbieramy materiały, na podstawie których opracujemy prezentację. Zapoznajemy się z najważniejszymi terminami związanymi z kulturą i życiem codziennym Żydów polskich, funkcjami imion żydowskich oraz najpopularniejszymi imionami nadawanymi w Warszawie. Mamy zamiar przeanalizować nadawanie imion przed i po wojnie oraz przyczyny zmian.*

*Na kolejnym etapie projektu będziemy opracowywać prezentację dla mieszkańców naszego miasta. Chcemy zaprezentować sylwetki najciekawszych artystów żydowskich związanych z Warszawą, historię i znaczenie imion żydowskich oraz opowiedzieć o zmianach powojennych.*

#### **Centrum Kształcenia Ustawicznego**

##### **Działania artystyczne**

Stworzenie prezentacji składającej się z wystawy zdjęć obrazujących codzienne życie w domu żydowskim w okresie międzywojennym, prezentacji multimedialnej dotyczącej obyczajów panujących w domu, a także stoiska z typowymi dla kuchni żydowskiej potrawami.

##### **Publikacje**

Wydanie ulotki dotyczącej projektu oraz okolicznościowy znaczek.

#### **Gimnazjum Nr 94**

##### **Działania artystyczne**

Przygotowanie Dnia Kultury Żydowskiej w szkole:

*Chcemy pokazać wzajemne przenikanie się tradycji i kultury narodów – polskiego i żydowskiego.*

*Chcemy przywrócić pamięć nieznaną i nieuświadomioną kulturze żydowskiej w Polsce*



Szkolenie regionalne w Warszawie



# WOJEWÓDZTWO OPOLSKIE





## **BYCZYNA – Zespół Szkół Gimnazjalnych, Licealnych i Zawodowych**

### PROJEKT

#### **Opieka nad cmentarzem**

#### **Działania artystyczne**

Przeprowadzenie pleneru plastycznego i fotograficznego. Prace zostały wystawione w szkole i w ratuszu miejskim.



Prace na cmentarzu w Byczynie

## OPOLE – Zespół Szkół TAK

Pierwsze informacje na temat Żydów w Opolu pojawiają się już w 1395 roku, jednak w XVI wieku zostali wypędzeni i do miasta powrócili dopiero w 1741 roku. Ich liczba stopniowo wzrastała z jednej rodziny do 48 osób. Priorytetem stało się wybudowanie świątyni oraz posiadanie własnego cmentarza. Władze miasta wydały zgodę już w 1816 roku (liczba Żydów wzrosła do 98), jednak na budowę musieli poczekać kolejne dwadzieścia lat, w ciągu których liczba Żydów stanowiła 4,8% mieszkańców Opola.

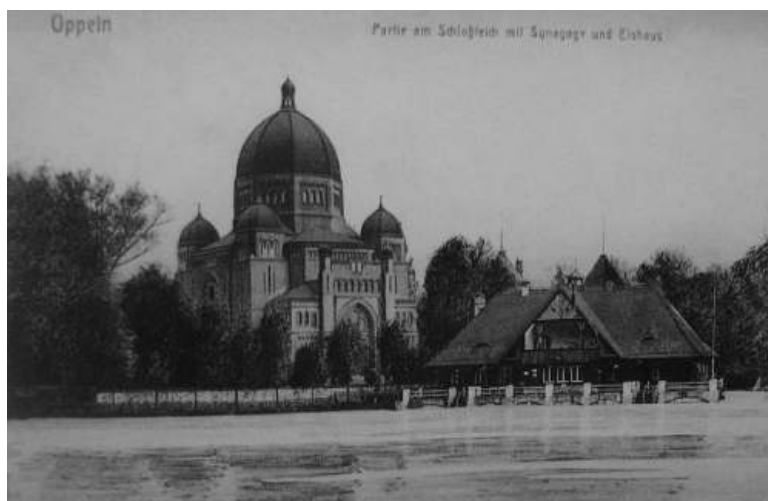
Otwarcie pierwszej synagogi przy ul. Szpitalnej 2 miało miejsce w 1842 roku i dokonał go zaproszony z Wrocławia rabin Albert Geiger. Na pierwszego opolskiego rabina został wybrany w 1847 roku Salomon Cohn, następnie funkcję rabina pełnili kolejno: Adolf Wiener (jako jedyny Żyd został honorowym obywatelem Opola), Hermann Vogelstein, Leo Beck, Felix Goldmann, David Braunschweiger, Alfred Phillip, Lothar Lubasch, Salomon, Pfingst z Nordhausen i Hans Hirschberg.

Gmina działała bardzo prężnie. Powstała elementarna szkoła żydowska, założono bractwo pogrzebowe oraz Stowarzyszenie Żydowskiej Historii i Literatury. Wzrastała także liczba Żydów, toteż gmina objęła tereny Krapkowic, Prószkowa i 40 wiosek. Mówiąc o świetności gminy, nie można zapomnieć o rodzie Friedlaenderów. Byli oni właścicielami Browaru Zamkowego oraz przez 30 lat aktywnie działali w szeregach władz gminy. Prócz Friedlaenderów na terenie miasta produkcją alkoholu zajmowały się jeszcze 3 rodziny żydowskie. Obok browarnictwa opolscy Żydzi zaznaczyli wyraźnie swą obecność w przemyśle cementowym. Drugą w mieście fabrykę cementu otworzył w 1872 roku Heymann Pringsheim. Nieco później, w 1906 r. Richard Friedlaender założył cementownię "Silesia" z kapitałem założycielskim 2,5 mln marek i roczną produkcją kształtującą się w granicach 400 000 ton. Także przemysł tytoniowy zawdzięczał swój rozwój przedstawicielom społeczności żydowskiej. Pierwszą w Opolu fabrykę cygar założył Izaak Minzer. Ważnym zajęciem był również handel. Kupcy żydowscy zajmowali się głównie sprzedażą alkoholów i win, tekstyliów, odzieży, drewna oraz sprzedażą kolonialną. Żydzi stanowili również znaczną część inteligencji. Byli bowiem lekarzami, aptekarzami, mieli prywatnych nauczycieli, jak również wielu adwokatów (np. Harry Wolff zamordowany w KL Auschwitz– Birkenau). Warto wspomnieć o lekarzu Izaaku Schnitzerze, znającym wiele języków obcych, który prowadził wyprawy badawcze m.in. do Górnego Nilu.

Liczba mieszkańców wciąż rosła. Skłoniło to władze do wybudowania nowej synagogi. Uroczystość przeniesienia synagogi z ulicy Szpitalnej do nowej miała miejsce 22 czerwca 1897 r. i wziął w niej udział rabin Leo Baeck. Również w tym okresie powstawały i działały kolejne instytucje i organizacje żydowskie: Związek Kobiet Żydowskich, Żydowski Związek Młodzieżowy (Jugendbund), loża kobieca

(Frauenloge), żydowska organizacja sportowa. Gdy wybuchła pierwsza wojna światowa, liczba Żydów znacznie zmalała, wielu z nich wyemigrowało do Palestyny. Dotkliwym wydarzeniem była też Noc Kryształowa w 1938 r. Obok aktów wandalizmu, brutalnych ataków fizycznych i aresztowań, doszło do spalenia nowej synagogi. Tłum bojówkarzy kopiąc i wyzywając rabina Hansa Hirschberga zagonił go do świątyni i zmusił do rozlania w jej wnętrzu benzyny i podpalenia jej. Noc tę przetrwała stara synagoga, w budynku której w tym czasie mieściła się już drukarnia. Żydzi, którzy przetrwali te wydarzenia emigrowali do Jerozolimy, bądź zostali wysłani do obozów koncentracyjnych.

Dziś po obecności gminy żydowskiej w Opolu zostały: tablica upamiętniająca wydarzenia Nocy Kryształowej, przybudówka do browaru Friedlaenderów, gdzie obecnie mieści się ognisko plastyczne, budynek starej synagogi oraz cmentarz żydowski, na którym ostatniego pochówku dokonano w 1960 roku.



Śladem po nowej synagodze jest głaz pamięci ustawiony w 1998 roku, w 60 lat po zniszczeniu synagogi, noszący napis: "Ludzie tego nie zapomną". Obecnie parcelę synagogi zajmuje żłobek.

## PROJEKT

### **Sławne postacie**

Szkoła od września realizuje projekt poświęcony postaci słynnego niemieckiego rabina z przedwojennego Opoła – Leo Baecka.

### **Opieka nad cmentarzem**

*Na cmentarzu opolskim, którym, jak się nam wydaje, nikt się nie zajmuje, są pochowani dziadkowie viceprezydenta Leo Baeck Collage z Londynu, z którym nawiązaliśmy współpracę. Opisane wyżej projekty sprawiły, że pochowani na cmentarzu ludzie przestali być anonimowi, a stan cmentarza żywo nas obchodzi. Przygotowaliśmy dokumentację fotograficzną cmentarza i stale o niego dbamy.*

## Działania artystyczne

W kwietniu 2008 odbędzie się uroczyste otwarcie wystawy poświęconej Leo Baeckowi. Będzie się spektakl o Rabinie oraz wystawa fotograficzna Jemu poświęcona. *Zamierzamy także podążać śladem rodziny Rabina z Leo Baeck College z Londynu – odtworzyć jej losy, zebrać informacje.*

Przygotowanie materiałów o kulturze żydowskiej i judaizmie. Gimnazjum i Liceum przygotowało fotorelację o śladach żydowskiego dziedzictwa z Krakowie i Gdańsku.

Konkurs plastyczny (portret Leo Baecka) i literacki (modlitwa – wzorem słynnej modlitwy Baecka z 1935 roku).



Happening na ulicy Barlickiego w Opolu



# WOJEWÓDZTWO PODKARPACKIE



## **BIRCZA– Publiczne Gimnazjum im. ks. płk. Tadeusza Dłubacza**

Obecność Żydów w Birczy odnotowano po raz pierwszy w 1570. W połowie XIX wieku rabinem w Birczy był Szmuel Szapiro, syn cadyka Elimelecha z Dynowa. W 1870 birczańska gmina wyznaniowa liczyła 528 Żydów, a w 1900 już 2063. W samej Birczy Żydzi stanowili wówczas 50,7% ogółu mieszkańców a w 1921 – 54% mieszkańców, w tym czasie mieli do dyspozycji trzy domy modlitwy – do chwili obecnej nie zachował się żaden. W okresie międzywojennym działało Stowarzyszenie Rzemieślników *Jad Charuzim*, kasa kredytowa *Gemilas Chesed* oraz Korporacja Kupiecka.

W 1941 na terenie Birczy utworzone zostało *getto*, w którym zgromadzono ludność żydowską z całej okolicy. W lipcu 1942 na pobliskiej *Kamiennej Górze* stracono w egzekucjach ponad 800 mieszkańców birczańskiego getta. Resztę ludności żydowskiej wysłano do obozu zagłady w Bełżcu. Cmentarz żydowski położony jest obok cmentarza komunalnego. Znajduje się na nim 70 nagrobków – na najstarszym zachowała się data 1808.

### PROJEKT

#### **Edukacja rówieśnicza**

Przeprowadzenie lekcji na temat kultury i etyki żydowskiej.

Przygotowanie Dnia Pamięci Ofiar Holokaustu w szkole.

#### **Opieka nad cmentarzem**

#### **Historia mówiona**

Zbieranie relacji i wywiadów na temat wielokulturowej przeszłości Birczy i okolic.

Spotkanie ze Sprawiedliwym Wśród Narodów Świata.

#### **Wycieczka**

Wyjazd do Muzeum Auschwitz–Birkenau w Oświęcimiu.

## **DĘBICA – Zespół Szkół nr 2 im. Eugeniusza Kwiatkowskiego**

Przybycie Żydów do Dębicy udokumentowane jest pod koniec XVII w. W krótkim czasie stanowili większość mieszkańców Starej Dębicy, gdzie zbudowali synagogę. Na początku XVII w. pojawili się w Nowej Dębicy, gdzie również wybudowali nowomiejską synagogę. Pod koniec XIX w. stanowili 2/3 mieszkańców miasta. W okresie 20–lecia wskutek przemian stanowili 20% ludności. Podczas II wojny utworzono getto, które zostało zlikwidowane ostatecznie w IV 1943 r. Duża część dębickich Żydów została zamordowana w obozach koncentracyjnych Pustków i Bełżec. Po wojnie ocalało zaledwie kilkudziesięciu Żydów, którzy w większości wyjechali poza granice kraju. W 1991 zmarł ostatni Żyd mieszkający w Dębicy. Nazywał się Izrael Goldberg.

### PROJEKT

#### **Opieka nad cmentarzem, miejsca pamięci**

Opieka nad żydowskim cmentarzem oraz miejscami straceń z czasów II wojny światowej. Wspieranie dążeń do ufundowania pomnika upamiętniającego ofiary getta żydowskiego w Dębicy.

#### **Edukacja rówieśnicza**

Propagowanie wśród rówieśników kultury żydowskiej m.in. poprzez zapoznanie ich ze świętami żydowskimi.

#### **Działania artystyczne**

Zorganizowanie konkursu plastycznego o żydowskich zabytkach.

#### **Historia mówiona**

Przeprowadzenie wywiadów z ludźmi pamiętajacymi żydowskich mieszkańców Dębicy sprzed II wojną światową.

Uczniowie z Dębicy w rozmowie z potomkami dębickich Żydów



## LUBACZÓW– Publiczne Gimnazjum nr 1

Lubaczów wzmiankowany był po raz pierwszy w latach 1214 i 1225 jako ośrodek władzy związanej z Rusią halicko-włodzimierską. Po upadku Rusi jej teren był obszarem spornym między Litwą, Węgrami i Polską. W 1376 r. Lubaczów otrzymał prawa miejskie, w 1388 wszedł w skład ziemi bełskiej. Została ona włączona do Korony w 1462 r., w której Lubaczów był miastem królewskim.

Pierwsze odnalezione informacje o Żydach w Lubaczowie pochodzą z końca XV i początku XVI w. Od 1487 r. wspominani są żydowscy dzierżawcy łąk: Chaczko (1487–1518), Czaczko (1503) i Josko z Hrubieszowa (1493 lub 1498). Być może dwa pierwsze imiona dotyczą tej samej osoby.

Nie jest znany dokument określający prawa i obowiązki mieszkających tu Żydów. Wydaje się, że miasto nie miało przywileju "de non tolerandis Judaeis". Nic nie wspomina o tym dokument ponawiający prawa miejskie, wydany przez króla Zygmunta I Starego w 1523 r. Zakazuje się w nim Żydom jedynie handlu i produkcji piwa w okolicznych wsiach.

Ilość Żydów w mieście w XVI w. nie była duża: w 1538 r. podatek płaciło 18 Żydów, w 1565 r. zanotowano tu dwóch gospodarzy żydowskich i jednego komornika, w 1578 r. – 12 Żydów. Ten ostatni wykaz informuje, że wśród miast ziemi bełskiej najwięcej Żydów płaciło podatek w Bełzie, Busku, Tyszowcach i Horodle – 150 do 75 osób, najmniej w Sokalu, Dobrotworze i Warężu – od kilku do kilkunastu osób.

Podobnie było w I połowie XVII w., kiedy to rejestry poborowe notują w Lubaczowie od 1 do 11 domów żydowskich. Taka rozpiętość ich ilości była wynikiem częstych pożarów, epidemii i postojów wojsk. Nie lepiej było w pobliskich Oleszycach, mieście prywatnym, w którym zachętą do osiedlania się Żydów był korzystny dla nich dokument lokacyjny Hieronima Sieniawskiego z 1576 r., w którym zrównywał w prawach wszystkich mieszczan, w tym Żydów. W 1629 r. Żydzi zaledwie dzierżawili tam od chrześcijan 5 domów, a w 1643 r. ich własnością było tylko pół domu.

Mimo stosunkowo nielicznej grupy Żydów w Lubaczowie istniał tu dom modlitwy, do którego uczęszczali również Żydzi z Oleszyc. Mieszkający w Lubaczowie Żydzi trudnili się wówczas zapewne przede wszystkim handlem i rzemiosłem. Jeśli chodzi o inne zajęcia to wiadomo, że byli oni dzierżawcami dochodów ze starostwa lubaczowskiego, zaś w latach 1618 –1621 Żyd Szapsaj był dzierżawcą młynów zamkowych i browaru oraz właścicielem winnicy czyli gorzelni. Przeciwno zezwoleniu udzielonemu Szapsajowi przez starościny lubaczowską na budowę tej winnicy mieszczanie lubaczowscy protestowali w 1618 r. w grodzie bełskim. Również tu skarżyli Szapsaja chłopci z Lublińca za złą jakość produkowanego i szynkowanego piwa. W 1621 r. Szapsaj został zabity przez chłopów z Krowicy. Niektórzy badacze uważają, że wojny połowy XVII w. to okres niekorzystny również dla tego terenu. D. Wojnarowski pisze, że na jesieni 1648 r., w czasie przemarszu wojsk Chmielnickiego pod Zamość, ucierpiał przypuszczalnie też Lubaczów.



Zniszczenia przyniosły miastu zapewne czasy "potopu" kiedy miasto zajęli Kozacy (1655 r.). B. Sikora pisze, że Lubaczów został zniszczony przez przechodzące tędy wojska szwedzkie w 1656 r.. H. Gmiterek uważa, że zarówno wojska Chmielnickiego jak i Szwedzi ominęli Lubaczów.

Według lustracji z 1662 r. mieszkało tu 460 osób. Lustracja nie podaje liczby Żydów, stąd powszechne przypuszczenie, że ich tutaj nie było. We Florianowie (Narolu) zniszczonym prawie całkowicie w 1648 r., w 1664 r. było już 450 mieszkańców, w tym około 180 Żydów. Trudno więc zakładać, że nie było w tym czasie Żydów w Lubaczowie, tym bardziej że wspomina ich tu podróżujący po Polsce w latach 1670–1672 Uirich von Verdum pisząc: "Tutaj i prawie w całej Rusi, na Podolu i Ukrainie trzymają Żydzi karczmy. Żydzi zdają się tu wzrostu wyższego i silniejszego niż w Niemczech, do czego się przyczyniają długie ich suknie". Olbrzymie zniszczenie tych terenów przyniosły działania oddziałów tatarskich w



czasie najazdu wojsk tureckich na Polskę w 1672 r. Zniszczeniu uległy niedawno odbudowane miasta: Florianów (Narol), Płazów, Cieszanów i Lubaczów. Rejestr podatkowy ziemi bełskiej z 1675 r. podaje, że w Lubaczowie pobrano opłatę od 42 osób, chłopa i czeladnika, a w 1676 r. także od 5 Żydów. W tym samym czasie (1675 r.) we Florianowie podatek opłaciło 30 mieszkańców, w Lipsku 8, w Płazowie 24, w Cieszanowie 31, natomiast w niezniszczonych Oleszycach 231. W łącznej koło Lublina, którą ominęły najazdy, w 1674 r. opodatkowanych było 504 mieszkańców, w tym 181 Żydów.

Odbudowa Lubaczowa postępowała szybko. W 1691 r. było tu już 100 domów. Wraz z rozwojem miasta odradzała się społeczność żydowska. W I ćwierci XVIII w. wysokość opłacanego przez Żydów podatku była już dosyć znaczna: w 1717 r. – 560 zł, w 1719 r. – 425 zł i w 1721 r. – 500 zł. Według innych danych w 1717 r.

podatek wyniósł 1374 zł i był mniejszy niż podatek opłacany przez Żydów w Sokalu, Rawie, Oleszycach, Tomaszowie i Bełzie – wysokością przewyższał jedynie podatek płacony w Wielkich Oczach i Lipsku.

Z 1727 r. pochodzi pierwsza odnaleziona wzmianka o tutejszej synagodze, zaś najstarszy odnaleziony na cmentarzu żydowskim nagrobek nosi datę 1728. W 1729 r. było tu 197 domów chrześcijańskich i 12 żydowskich. Żydzi opłacali wówczas 1200 zł podatku "kotłowego". Dane te wskazują, że w tym czasie był to już ukształtowany kahał, którego powstanie można odnieść do początków XVIII w. lub nawet do końca XVII w.

W 1760 r. Żydzi lubaczowscy wyeksportowali 63 beczki miodu; więcej niż Żydzi z Brodów i Wiśnicza. Spośród szeregu opłat pobieranych w tym czasie od miasta przez dzierżawców starostwa była opłata 20 złotych "łopatkowego" od rzeźników żydowskich.

Wśród podań o ziemię, skierowanych w latach 1786–1789 do cesarza austriackiego Józefa II, było również podanie od dwóch Żydów lubaczowskich Abrahama Stryjera i Józefa Kalmana w imieniu 30 rodzin żydowskich, które chciały porzucić swoje dotychczasowe zajęcie. Pierwsze dokładniejsze dane statystyczne o liczbie ludności Lubaczowa pochodzą z końca XVIII w. W 1799 r. w 509 domach mieszkało 2444 mieszkańców, wśród których było 372 Żydów (15%). Więcej Żydów było w Oleszycach (548), Cieszanowie (473) i Wielkich Oczach (402) – mniej w Narolu (dawnym Florianowie – 287), Lipsku (231) i Płazowie (30).

W dotychczasowych opracowaniach historycznych tego regionu brak jest dokładniejszych danych na temat Żydów lubaczowskich właściwie do lat 70-tych XIX w. Wiadomo, że w latach 1839–1855 tutejszym rabinem był Szmuel Nahum Gassenbaner ben Kahat (przeniósł się później do Leżajska), autor szeregu komentarzy, m.in. "Hechle szen", "Migdal ha-szen". Wcześniej rabinem był Hersz Elimelech autor "Bne Jissachar". Po Gassenbauerze rabinem do roku 1860 był Jekutiel ben Lewi Jicchak Szor, który odszedł do Rawy. Jego następcą był Szmuel Nachman ha-lewi Rozenfeid, który przypuszczalnie także zajmował się pisaniem komentarzy.

W latach 1859–1867 kolatorem cerkwi lubaczowskiej był Jacobus Bernstein Izraelita – zapewne ówczesny właściciel dóbr Lubaczów.

Istotnym źródłem do dziejów Lubaczowa w trzech ostatnich dziesięcioleciach XIX w. i na początku XX w., do wybuchu I wojny światowej, są Schematyzmy Galicji.

Wiadomo z nich, że w 1871 r. mieszkało tu 4138 osób, w tym 938 rzymskokatolików, 1855 grekokatolików, 11 akatolików i 1304 izraelitów. Do roku 1913 liczba mieszkańców wzrosła do 6729, w tym rzymskokatolików do 1762, grekokatolików do 2689, izraelitów do 227844 (ok.39%).

Do roku 1871 na czele społeczności żydowskiej stał szkolnik Berl Horszowski a w 1876 r. szkolnik Mojżesz Gabel. Od 1879 r. do 1894 r. rabinem był Ozajasz Frankel (według innych źródeł: Jehoszua Heszal Teonim Frenkel). Jego następcą w latach

1897–1913 był Kasiel Schor. Jednym z lekarzy lubaczowskich w latach 1894–1917 był Efraim Rosenbluth (od 1902 r. jako Edward Rosenblit); weterynarzem w latach 1898–1899 był Dawid Rosenbusch; akuszerki w latach 1879–1897 pochodziły głównie z rodziny Salander (Hana, Lea, Ruchla, Freide), prócz Jenty Brand. W końcu XIX w. odbyły się po raz pierwszy wybory do zarządu gminy żydowskiej. Wygrał je Noe Rosi. Jednym z pierwszych jego zadań była zbiórka pieniędzy na budowę nowej synagogi, gdyż stara, drewniana, spłonęła w czasie pożaru miasta w 1898 lub 1899 r.. Spaliły się też wtedy dokumenty gminy, Budowę nowej, murowanej synagogi wsparł finansowo baron Edmund Rotschild. Z początku XX w. pochodzą dwa spisy przemysłowo–handlowe Galicji. Pierwszy z nich, z roku 1906, wymienia w Lubaczowie wśród uprawiających różne zawody kilku Żydów: blacharza Ozajasza Stemlichta, kotlarza Barucha Zimmermana, krawca Salomona Weinreda, piekarzy Kopela Grossmana i Arona Siegelheima, rzeźników Szamę Jakuba Reifelda, Szymona Majera Reifelda, Samuela Satza oraz młynarza Borucha Wassermana i dzierżawcę młyna parowego Sachera Grochmana. Drugi spis z 1912 r. wymienia nieco więcej osób: blacharzy Chaima Gottlieba, Jakowa Rygiera, Abrahama Stemlichta, wspomnianego wyżej kotlarza, mosiężnika Chaima Kupferschmidta, krawców Marka Kutschera i Eliasza Mullera, piekarzy Feiwela Druckera, Dawida i Hersza Katzów, Aroną Ziegelheima (poprzednio Siegelheima), wytwórców wody sodowej Abrahama Scheidlingera i Małkę Schickler, wytwórcę mydła Zelika Mondscheina, malarzy Hersza Egerta i Mojżesza Rettiga, młynarza Sachera Grochmana. Jedną z trzech restauracji prowadził Noe Roth, Właścicielami sklepów byli: żelaznych – Abel Richter i Ozyasz Ziemmerman, jubilerskiego – Marek Riss, z towarami mieszanymi – Sara Gotlieb, z towarami korzennymi – Mendel Adier, który miał również sklep z materiałami budowlanymi. Wymieniony jest też Seiden Thumin drukarz i litograf, który być może jednak był Niemcem.

W swoim przewodniku po Galicji (1914) M. Orłowicz uzupełnia ten wykaz o informacje o zajazdach Łazarza Scheindlinga oraz Gabla i Szulima Rissów. Szkolnikami w 1914 r. byli: Samuel Schneider, Samuel Herzberg i Berl Messer. Niezwykle cennym materiałem są wspomnienia mieszkańców Lubaczowa, którzy w swych relacjach sięgali pamięcią do końca XIX w. Z przekazów tych można częściowo odtworzyć obraz miasta i udziału w nim społeczności żydowskiej, z czasów przed I wojną światową . Żydzi mieszkali głównie w centrum, wokół rynku i położonej na północ od niego synagogi. Tam też znajdowało się najwięcej sklepów, sklepików i warsztatów. Na miejscu po spalonej bożnicy stała nowa, murowana, duża synagoga, obok której wzniesiono drugą, drewnianą. Żydzi oprócz handlu i rzemiosła zajmowali się często fiakerstwem, prowadzili cztery karczmy, a także dzierżawili pobór opłat za wjazd do miasta.

W czasie I wojny światowej Lubaczów nie uległ większym zniszczeniom, zmniejszyła się jednak znacznie liczba mieszkańców, o blisko 1500 osób, z których część

wyjechała, część zginęła, a część zmarła w czasie epidemii cholery w 1915 r.. Spis ludności z 1921 r. wykazał w Lubaczowie 5303 mieszkańców, w tym 1715 Żydów (32%).

Po wojnie rabinem został syn poprzedniego rabina – Lewi Izaak Szor. Oprócz niego wymieniani są też dwaj inni: Cwi Hirsz Rubin i Szalom Rokeach. Do rady gminy w 1927 r. wchodziło po 16 Polaków, Ukraińców i Żydów. Radę miasta w 1939 r. tworzyło 9 radnych Polaków, 3 Ukraińców i 4 Żydów (Pinkas Klein, dr Józef Osterman, Bertold Schneider, Samson Schneider).

Okres międzywojenny był też czasem wewnętrznego organizowania się gminy żydowskiej, do której w 1931 r. należało 1794 osoby z terenu gminy miejskiej lubaczowskiej. W tym czasie zostaje założona kasa pożyczkowa "Gemilad Chesed", bank żydowski, stowarzyszenie kupców żydowskich, szkoła "Bet Jaków", działają partie polityczne: "Bejtar", "Poale Cijon" i "Mizrachi". W 1933 r. wybrano nowy zarząd Żydowskiej Gminy Wyznaniowej: prezes Abele Richter, skarbnik Hersz Domer, członkowie zarządu Berisz Apfelderfer, Moses Frankel, Samuel Kasser, dr Josef Osterman, Salomon Spielman, Markus Strassber, sekretarz honorowy Natan Domer. W latach 30-tych, na fali ogólnokrajowych nastrojów antyżydowskich, wystąpienia przeciwko Żydom miały też miejsce w Lubaczowie.

W tym okresie, tak jak w wiekach poprzednich Żydzi byli dzierżawcami, trudnili się handlem, rzemiosłem i usługami. Opłaty targowe dzierżawił (1929 r.) Wolf Rotter, który następnie dzierżawił opłaty rzeźnicze (1931/32), dzierżawca młyna Maurycy Friedman dostarczał prąd dla miasta (1935 r.) a opłaty do kasy miejskiej z tytułu eksploatacji piachu z rzeki płacili Dawid Hersz Stein i Izaak Eyert (1932/33 r.). Księga adresowa Polski z 1929 r. podaje, że było w Lubaczowie ponad 220 Żydów pracujących w ponad 60 profesjach. Warto może wymienić kilka postaci; adwokatów: A. Fischbeina, E. Gleicha, Ignacego Mohra i Józefa Ostermana, prowadzących hotele: R. Gerstenfelda, M. Herzberga i L. Scheindlinga (hotel z restauracją), księgarnię J. Gottieba, malarza J. Egerta, zakład mleczarski M. Herzberga, wspomnianego już mosiężnika Ch. Kupferschmidta (miał również sklep z wodą sodową), drukarza S. Tumina (?) i prowadzącego komunikację samochodową Schnejdra. Produkcją spirytualiów zajmowała się spółka Rubin i Engelhard a produkcją i wyszynkiem piwa M i Sz. Schicklerowie oraz M. Rebhun. Był tu też tartak spółki Aszkenazy i Katz oraz skład węgla H. Dornera, który miał także cegielnię w Baszni. Lubaczowscy Żydzi posiadali m.in. 16 sklepów bławatnych, 9 galanteryjnych, 5 skórzaných, 7 żelaznych i 47 z towarem różnym. Było tu 22 krawców, 5 piekarzy, 6 rzeźników (czterech z rodziny Reinfeldów). Wyszynk trunków prowadziło 9 osób. Szkolnikami w latach 1927–1933 byli: Izaak Bakanowski, Izaak Haner, Berisz Gotesman, Jona Herzberg, Abraham Herzberg i Markus Weinrath. W latach 30-tych (do 1941 r.) lekarzami w lubaczowskim szpitalu byli m.in. Dawid Goidreich i Dawid Turnheim, który od 1939 do 1941 r. był też dyrektorem szpitala.

Wiele interesujących szczegółów przekazał Eugeniusz Szajowski. Zarządzającym



dobrami Gołuchowskiego był Henryk Frieser a dzierżawcą młyna i tartaku (należących również do Gołuchowskiego) Samson Schneider. Znaną rodziną lubaczowskich Żydów byli Salanderowie, którzy tworzyli kapelę (skrzypce, sekundy, klarnet i basy). M. Salander był także fryzjerem a kobiety z tej rodziny tradycyjnie pełniły funkcje akuserek. Powszechnie znanymi byli również: zegarmistrz N. Falik, fotografowie Fuchs i Weiner, dentyści E. Rotter i J. Szafiro.

Ważnym wydarzeniem w życiu lubaczowskich Żydów był przyjazd słynnego cadyka z Bełża, z chasydzkiej dynastii Rokeachów, Aharona Rokeacha.

Przed wybuchem II wojny światowej było tu około 2 tysiące Żydów. Po wybuchu wojny Niemcy dotarli tu 12 września. Następnego nocy spłonęła synagoga. Żydowskie sklepy były rozbijane i okradane. Po dwóch tygodniach Niemcy wycofali się a na ich miejsce weszli Sowieci, witani uroczysto przez część Ukraińców i Żydów. Okupanci utworzyli milicję złożoną głównie z Żydów. Na północ od miasta przebiegała granica między strefami okupacyjnymi. Zanim nastąpiło uszczelnienie granicy do Lubaczowa przybyło wielu Żydów z zachodniej Polski. W 1940 r. ponad 100 rodzin żydowskich wyjechało w głąb Związku Radzieckiego.

Atak Niemców na Sowieców 21 czerwca 1941 r. poprzedził ostrzał artyleryjski strefy przygranicznej. W Lubaczowie spłonęła zabudowa dookoła rynku. W 1942 r. hitlerowcy utworzyli na wschód od rynku getto. Zgrupowano tu około 6 tyś. Żydów z miasta i okolic. Na jesieni 1942 r. około 2,5 tyś. Żydów wywieziono do obozu zagłady w Bełżcu. Resztę rozstrzelano w egzekucjach na cmentarzu żydowskim i koło Dachnowa na początku stycznia 1943 r.. Wojnę przeżyli tylko nieliczni. W 1947 r. rozebrano ruiny synagogi. Jediną pamiątką po Żydach lubaczowskich pozostał ich cmentarz.

(Paweł Sygowski, Andrzej Trzeciński, Żydzi lubaczowscy i ich cmentarz, "Rocznik Lubaczowski", t. VIII, Lubaczów 1998, s. 103-111.)

## PROJEKT

### **Opieka nad cmentarzem**

Otoczenie opieką cmentarza i innych miejsc pamięci.

### **Młodzi liderzy regionu**

Współpraca z „Twoim Radiem Lubaczów” przy realizacji projektu poświęconego wielokulturowości Lubaczowa.

## RZESZÓW

*Znacie może pojęcie Mojżeszów? A może słyszeliście o II Jerozolimie? To o naszym mieście, które jeszcze przed II wojną światową było w znacznej części zamieszkane przez Żydów. Dzisiaj ich już nie ma, ale zostały po nich ślady: bożnice, kirkut. Są one dobrze utrzymane przez władze miasta. Ale są też inne ślady... Stanowią one treść naszej pracy w ramach projektu.*

### PROJEKTY

#### Gimnazjum nr 9 im. św. Królowej Jadwigi

##### Historia mówiona

Rozmowy z potomkami Rzeszowskich Żydów.

#### Społeczne Gimnazjum nr 2

##### Wycieczka

Spacer po dzielnicy, w której mieszkali Żydzi w dwudziestoleciu międzywojennym oraz zorientowanie miejsca, gdzie znajdowało się getto i miejsce kaźni rzeszowskich Żydów.



Uczniowie Gimnazjum nr 9 odkryli fragmenty macew zamurwane w chodniku i poinformowali o tym lokalną prasę.

## SANOK

Żydzi mieszkali tu od 2 połowy XVI w. Początkowo tworzyli filię gminy w Lesku. Uzyskali przywileje od Augusta II w 1720 r. i Augusta III w 1754 r. Samodzielna gmina wyodrębniła się prawdopodobnie w XVIII w. Na przełomie XIX i XX w. były tu dwie większe synagogi. Zachowana synagoga to tzw. Klaus Sadagora, wzniesiona z funduszy prywatnych w 1924 r.

## PROJEKTY

### Zespół Szkół nr 3

#### Publikacje

Dokumentowanie śladów osadnictwa Żydów na ziemi sanockiej.  
Poznanie i dokumentowanie losów ludności żydowskiej w okresie okupacji niemieckiej na terenie Sanoka i okolic.

### Szkoła Podstawowa nr 3 im. Tadeusza Kościuszki

#### Działania artystyczne

Poszukiwanie śladów osadnictwa żydowskiego w Sanoku:

- wykonanie mapy pt.: „Śladami Żydów w Sanoku”
- przygotowanie wystawy fotograficznej i malarskiej.



Szkolenie regionalne w Sanoku

## USTRZYKI DOLNE – Zespół Szkół Publicznych Nr 1 Gimnazjum Nr 1

Początki osadnictwa żydowskiego w Ustrzykach Dolnych datuje się na XVII wiek. Andrzej Potocki w swej książce zatytułowanej *"Żydzi w Podkarpaciu"*, tak opisuje rozwój liczebny społeczności żydowskiej w mieście:

"W 1765 r. mieszkało w Ustrzykach 162 Żydów, w tym 70 osób dorosłych. Był też rabin. Przed 1777 rokiem powstał kahał. W 1785 r. żyło w Ustrzykach (...) 190 Żydów. (...) W 1870 roku ustrzycka gmina żydowska liczyła 926 osób, dysponowała synagogą, cmentarzem i szkołą, do której uczęszczało 30 uczniów. Kahał zatrudniał też dwóch rabinów. W latach osiemdziesiątych XIX wieku Żydzi stanowili już większość mieszkańców miasta. Na ogólną liczbę 1824 osób, Izraelitów było 1.146".

W początkach XIX wieku Żydzi stanowili 61% ludności Ustrzyk. II wojna światowa przyniosła zagładę społeczności ustrzyckich Żydów. Wielu zostało rozstrzelanych w egzekucjach na terenie miasta. Część znalazła śmierć w obozie przejściowym w Zasławiu, w obozach Sobiborze i Bełżcu. Dziś o żydowskiej przeszłości miasta przypomina budynek dziewiętnastowiecznej synagogi (dzisiaj biblioteka miejska z fragmentem zachowanej elewacji zewnętrznej) i kirkut na wzgórzu nad miastem.

### PROJEKT

#### **Opieka nad cmentarzem**

*Od września zajmowaliśmy się uporządkowaniem cmentarza żydowskiego w naszej miejscowości. Kirkut w Ustrzykach jest niewielki, położony bardzo malowniczo na wzgórzu za miastem, na brzegu Strwiąża. Było to miejsce całkowicie zaniedbane, dostępne tylko w okresie wczesnej wiosny i późnej jesieni – zupełnie zarośnięte chwastami, trawą i krzewami. Z pozostawianych tam śmieci, wnioskowaliśmy, że cmentarz odwiedzany był głównie w celach "biesiadnych" (butelki, puszki, nawet ślady palenia ognisk). Na pięknym modrzewiu dzieci zbudowały sobie domek, teren cmentarza traktując jako atrakcyjny, dziki plac zabaw. Nie dostrzegliśmy natomiast aktów wandalizmu, umyślnego niszczenia nagrobków. Prace porządkowe na kirkucie podjęliśmy zgodnie z wytycznymi Komisji Rabinicznej. Nasze działania szybko przyniosły efekty – teren cmentarza został wysprzątan, drzewa i krzewy przycięte, a gałęzie wyniesione. (Wiosną czeka nas walka z chwastami i koszenie trawy). Następnie uczestniczyliśmy w pracach Stowarzyszenia nad inwentaryzacją macew. Na kirkucie zinwentaryzowano 237 zachowanych nagrobków, pozostało jeszcze ok.50 nieopisanych macew. Tak więc dowiedzieliśmy się, że na kirkucie w Ustrzykach znajduje się ok. 300 macew. Najstarsze pochodzą z XIX w. Opieka nad cmentarzem to nie jedyny sposób "przywracania pamięci".*



## Seminaria i wykłady, edukacja rówieśnicza

*Doskonałym uzupełnieniem naszej pracy był wykład z prezentacją multimedialną "Symbolika nagrobków żydowskich" Andrzeja Szczerbickiego, przeprowadzony w ZSP nr 1 w ramach projektu "Nasza Ziemia Obiecana". Obecnie na zajęciach sami próbujemy odczytywać napisy ze sfotografowanych macew. Umiejętności te będą nam potrzebne, gdyż chcemy oprowadzać naszych kolegów ze SP i Gimnazjum trasą "żydowskich zabytków" w Ustrzykach Dolnych. Planujemy też zaprosić do nas uczniów z innych szkół naszego regionu, biorących udział w projekcie "Przywróćmy Pamięć". Stowarzyszenie Turystyczne "Bieszczady" z Ustrzyk Dolnych oznakowało trasę na cmentarz żydowski. Kirkut położony jest malowniczo, ale dojście z miasta było nie oznakowane. Nawet mieszkańcy często mieli trudności ze wskazaniem turystom drogi. Obecnie trasa oznakowana jest tak, że można bez problemu odnaleźć drogę, a tabliczki w centrum miasta informują o istnieniu zabytkowego kirkutu.*

## Miejsce pamięci, wycieczka

Prace porządkowo – organizacyjne sfinalizowało postawienie na cmentarzu żydowskim tablicy informacyjnej, z napisem w trzech językach oraz zorganizowanie wystawy fotograficznej w MDK. *Braliśmy udział w otwarciu szlaku, pomagaliśmy przy ustawianiu tablicy i zostaliśmy zaproszeni na otwarcie wystawy. O wystawie poinformowaliśmy uczniów naszej szkoły i służymy pomocą przy oprowadzaniu, opowiadając naszym kolegom o zdjęciach zgromadzonych na wystawie i historii Żydów z naszego regionu.*



Inwentaryzacja macew na cmentarzu w Ustrzykach przeprowadzona przez uczniów

# WOJEWÓDZTWO PODLASKIE



## **AUGUSTÓW – Gimnazjum nr 2 im. Sybiraków**

### Żydzi w Augustowie – krótka historia

W 1578 roku Stefan Batory pozwolił Żydom na osiedlanie się w królewskim mieście Augustów (wcześniej Zygmuntowo). Prawdopodobnie już rok wcześniej powstała tu ich najwcześniejsza na całym obszarze Suwalszczyzny kolonia. Wypadki historyczne w następnych wiekach spowodowały jej rozproszenie. Samodzielna i pełnoprawna gmina żydowska powstała w Augustowie w 1674 roku z drewnianą synagogą i mykwą (rytualną łaźnią). W 1765 roku w Augustowie żyło 239 Żydów. W XVIII wieku został zorganizowany „kahał powiatowy” (gmina), obejmujący swym zasięgiem kilka miejscowości. W 1840 roku na rogu Polnej i Zygmuntowskiej znajdowała się imponująca pod względem wielkości klasycystyczna synagoga Beth Kneseth Heggedol. Od wiosny do jesieni 1840 roku synagoga o wymiarach: długość 63,5 m, szerokość 36, 5 m oraz wysokość 10 m została „wygotowana pod dach”, a później do 1843 roku trwały prace wykończeniowe. Głównym przedsiębiorcą budowlanym był Józef Fox. Obecnie na jej fundamentach mieści się zakład produkcji mleczarskiej (postawiony w latach 50 – tych). Nieco starsza bóżnica ze szkołą znajdowała się na skrzyżowaniu ulic Zygmuntowskiej i Szkolnej. Teraz w tym miejscu nie ma zabudowań.

Spółeczność żydowska była podzielona pod względem religijnym. Każdy odłam miał własny dom modlitwy. W 1860 roku w Augustowie żyło 3.764 Żydów, stanowiąc 45% ogółu mieszkańców. Na początku XX wieku w mieście istniało pięć synagog. Oprócz wymienionych, na dawnym planie miasta zaznaczone są jeszcze trzy.

Jedna w oddaleniu od ulicy Mostowej, gdzieś na tyłach restauracji „Albatros”; druga zaś między ulicami 3 Maja a ks. Skorupki, mniej więcej w połowie odległości od Bazyliki Mniejszej NSJ do ulicy Hożej; trzecia przy ulicy Żabiej – prawe skrzydło Urzędu Skarbowego stanowi przekształconą dawną bóżnicę żydowską nazywaną „Jatke Kalniz Beth Midrasz”. „Jatke” to sklepik mięsny, a więc była to świątynia ufundowana przez rzemieślników i sklepikarzy tej branży w latach 1925 – 1928.

Żydzi trudnili się rzemiosłem najbardziej dochodowym w branży spożywczej (piekarze i rzeźnicy) oraz ubraniowo – skórzanej (cenieni byli zwłaszcza jako garbarze), drobnym handlem, rybołówstwem. Z czasem wielu z nich stało się przedsiębiorcami i poważniejszymi kupcami, dzierżawcami jezior i lasów. Pod koniec XIX w. przytłaczającą większość produkcji w Augustowie, bo aż 97,7% dawały zakłady należące do Żydów (młyn wodny, garbarnie, browary, cegielnie, wiatraki, kaflarnia, miodosytnia, fabryka wody, odlewnia, tartak, mydlarnia, zakłady ślusarskie). Dobrze zarabiali wówczas szynkarze i kramarze. Do najbardziej zyskownych należał handel solą, zapałkami i tabaką. Zyski przynosił także wynajem domów. W połowie XIX stulecia 62 Polaków i aż 122 Żydów wydzierżawiało swoje



domy. Dla znacznej grupy ludzi utrzymanie dawała praca w administracji, oświacie, służbie zdrowia, komunikacji i łączności, policji i sądownictwie. W tej grupie przewagę mieli Polacy przed Rosjanami i Żydami.

Stosunki pomiędzy poszczególnymi narodami układały się bez większych sympatii, ale i konfliktów. Kontakty odbywały się na płaszczyźnie gospodarczej i urzędowej. Polacy, czując się gospodarzami miasta niezbyt chętnie patrzyli na Żydów (często świeżo przybyłych i robiących przy tym znaczne kariery finansowe) oraz Rosjan traktowanych jako okupantów. Wśród ludności miejskiej najbardziej wyróżniali się Żydzi – religią, obyczajem, ubiorem i mową.

W okresie międzywojennym, w 1921 roku w Augustowie żyło 2.261 Żydów. W 1939 roku w mieście znajdowało się około 4 tys. Żydów. Podczas II wojny światowej, we wrześniu 1939 roku Augustów zajęły wojska sowieckie. W czerwcu 1941 roku Augustów zajęły wojska niemieckie. Tragiczne były losy augustowskich Żydów. Zaraz po zajęciu miasta Niemcy rozstrzelali 1 tys. Żydów w lesie opodal miejscowości Szczebra (na północ od Augustowa) – największym miejscu eksterminacji ludności żydowskiej na Suwalszczyźnie. Na miejscu kaźni znajdują się zbiorowe mogiły ofiar i płyta pamiątkowa.

W sierpniu 1941 roku w dzielnicy Baraki utworzono getto, do którego przemieszczano całą augustowską społeczność żydowską oraz Żydów z Lipska, Sztabina i innych pobliskich miejscowości. Wszyscy, bez względu na wiek, mieli narzucony administracyjnie nakaz pracy. Zmuszano ich do robót także w soboty i podczas świąt żydowskich, depreczając w ten sposób ich tradycyjne uczucia religijne. Mogli poruszać się poza gettem tylko za okazaniem przepustki, przechodząc środkiem jezdnii. Używano ich do różnych czynności. Ich rękoma zostało zniesione wzgórze znajdujące się nad rzeką przy szkole nr 1. Żydowski cmentarz został zniszczony, a nagrobków używano do brukowania ulic i chodników. W getcie panowały głód i choroby. Niektórzy mieszkańcy Augustowa, widząc tragiczne losy ludności żydowskiej, nieśli z narażeniem życia pomoc, która polegała na potajemnym dostarczaniu żywności, lekarstw, odzieży. Jesienią 1942 roku nastąpiła deportacja Żydów do obozu w miejscowości Bogusze koło Grajewa, gdzie znajdowało się już 7 tys. Żydów z okolicznych gmin. W ciągu kilku tygodni zmarło tam około 1.700 osób. 2 listopada 1942 roku Niemcy przeprowadzili operację likwidacji getta w Augustowie. Wszystkich Żydów wywieziono do ośrodka zagłady w Treblince i do obozu koncentracyjnego Auschwitz–Birkenau. W chwili likwidacji w augustowskim getcie znajdowało się około 2 tys. Żydów. Tylko nieliczni zdołali się uratować. Zagładę przeżyła m.in. rodzina Rechtmanów przechowana przez Józefa Babkowskiego oraz dr Efraim Szor.

## PROJEKT



## Wycieczka

Ślady Żydów w Augustowie – wycieczka po Augustowie z dokumentacją fotograficzną.

## Znane postacie

Wybitni Żydzi w historii miasta – zebranie materiałów i przygotowanie prezentacji multimedialnej.

## Działania artystyczne

Tradycje żydowskie – wystawa.



Uczniowie klasy III a sprzątaję cmentarz w Augustowie

## **BIAŁYSTOK**

Geneza osadnictwa żydowskiego na terenach Podlasia sięga XV wieku, kiedy to w Bielsku Podlaskim odnotowano pierwsze, jeszcze niezorganizowane w postaci samodzielnej gminy, próby zasiedlenia miasteczka przez starozakonnych. Przełomowym momentem okazała się decyzja podjęta przez wojewodę trockiego – Olbrachta Gasztołda w 1522 r. o sprowadzeniu do Tykocina pierwszych dziewięciu rodzin żydowskich. To właśnie Tykocin stał się wkrótce prężnie rozwijającym się ośrodkiem żydowskim, obejmującym swym kulturalno-demograficznym oddziaływaniem większość prywatnych osad i miasteczek na Podlasiu.

Pierwsza archiwalna wzmianka o Żydach zamieszkujących białostockie włości (folwarki i wioski) pochodzi z 1658 roku. W 1661 roku pogłównie uściło 75 wyznawców judaizmu, a w 1692 roku istniał już przykahalek białostocki podlegający gminie okręgowej w Tykocinie. Zapewne znaczny wpływ na przyrost liczby wyznawców judaizmu w Białymstoku miały magnackie aspiracje rodu Branickich i związana z tym rozbudowa ich siedziby.

### PROJEKTY

#### **Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1**

##### **Publikacje**

Tworzenie strony internetowej mniejszości narodowych Podlasia.

Opracowanie albumu "Przywróćmy Pamięć".

##### **Historia mówiona**

Spotkania z przedstawicielami mniejszości żydowskiej.

##### **Miejsca pamięci**

Poznanie miejsc kultury żydowskiej na Podlasiu.

##### **Opieka nad cmentarzem**

##### **Działania artystyczne**

Wystawa „Kto ratuje jedno życie, ratuje cały świat...Pomoc ludności żydowskiej pod okupacją niemiecką w woj. białostockim”. Wystawa zostanie otworzona przy współpracy z białostockim IPN. Wystawa poświęcona jest Polakom ratującym Żydów.

## VIII Liceum Ogólnokształcące im. Króla Kazimierza Wielkiego

### Publikacje

Gromadzenie materiałów dotyczących kultury żydowskiej i Holokaustu w Białymstoku w celu przygotowania prezentacji multimedialnej.

### Miejsca pamięci

Opieka nad miejscami straceń w Bagnówce i Grabówce.

### Wycieczki

Wycieczki śladami dziejów białostockich Żydów.

Stworzenie map i pomocy dydaktycznych prezentujących kształt białostockiego getta i ważnych instytucji istniejących w przedwojennym Białymstoku.

### Młodzi liderzy regionu

Współpraca z organizacjami posiadającymi unikalne informacje dotyczące Żydów oraz osobami żyjącymi w przedwojennym mieście.

### Ważne postacie

Propagowanie osoby Samuela Pisar i jego książki.



Szkolenie regionalne w Białymstoku

## **BIELSK PODLASKI – Zespół Szkół im. Adama Mickiewicza**

W Bielsku Podlaskim (w języku jidysz: Bielsk Podliask) pierwsi Żydzi pojawili się w piętnastym wieku, a w 1542 roku powstała gmina żydowska, a wraz z nią synagoga i cmentarz. W okresie międzywojennym Bielsk Podlaski zamieszkały był przez około 2.500 Żydów.

*W Żydowskim Instytucie Historycznym odnaleźliśmy opis historii getta w Bielsku Podlaskim, sporządzony w 1948 roku. Niestety, nie znamy autora tych zeznań. "26 czerwca 1941r. Niemcy zajęli miasto. W kilka dni później został wydany rozkaz noszenia przez Żydów na piersiach i na plecach sześciokątnych żółtych gwiazd. Następnie wydano zarządzenie, że Żydom nie wolno mieszkać razem z aryjczykami i w przeciągu jednego dnia zmuszeni zostali wynieść się ze swoich domów i zamieszkać w domach wyłącznie żydowskich. Nie zdążyli się Żydzi urządzić w ten sposób, gdy znów został wydany rozkaz, że Żydzi muszą mieszkać w oddzielnych dzielnicach i znów zmuszeni byli przenosić się dalej.*

*W miesiąc później, na wskutek prośby grupy miejscowych antysemitów zostało wydane rozporządzenie utworzenia "getta". Cała ludność żydowska została zgrupowana na kilku ulicach, które sami musieli odgradzić od "aryjskiej strony". Nie mając materiału rozbierali swoje meble, różne sprzęty: w ten sposób stanął płot odgradzający żydowską dzielnicę od reszty miasta. Zaraz po tym została nałożona na ludność żydowską wielka kontrybucja (...).*

*Następnie wydano rozporządzenie, by zebrano wszystkie tańsę, sejfer – tory i inne religijne księgi i sami Żydzi musieli je spalić w jednym miejscu. Wszystkim pobożnym Żydom kazali ściąć brody. Zabroniono modlić się. Żydzi musieli pracować przy upiększaniu miasta. Budowali parki, pracowali w niemieckich firmach. W każdą niedzielę cała ludność żydowska, kobiety, dzieci i starcy musieli zamiatać ulic miasta. Przy tej pracy urządzano całe widowisko: bito ich, śmiano się z nich, potrącano. Żydzi starali się pracować we wszystkich przedsiębiorstwach, fabrykach, wytwórniach niemieckich myśląc, że tym wykupią swoje życie.*

*Ze wszystkich okolicznych miasteczek jak: Boćki, Brańsk, Orla zostali Żydzi przywiezieni do getta bielskiego. Spali na ulicach, na deszczu, w błocie. Zaczęły się szerzyć choroby. Tak minął tydzień i zaczęto wywozić transporty do Treblinki. Tak zostało zlikwidowane getto w Bielsku".*

Obecny cmentarz żydowski w Bielsku Podlaskim założono w 1807 roku. Nekropolia usytuowana jest przy drodze wylotowej z Bielska w kierunku Brańska. Cmentarz używany był również przez Żydów mieszkających w Czyżach, Hajnówce i Augustowie. Przed wojną kirkut zajmował powierzchnię około trzech hektarów,



systematycznie zmniejszając do obecnej powierzchni około 1,5 hektara. Większość nagrobków zniszczono w czasie wojny oraz po jej zakończeniu. Ocalało niewiele macew, zachowały się natomiast betonowe nagrobki charakterystyczne dla nekropolii żydowskich na Podlasiu. W czasie okupacji cmentarz był miejscem rozstrzeliwań, fakt ten upamiętnia pomnik, na którym wyryto napis: "Miejsce egzekucji obywateli polskiej narodowości żydowskiej, rozstrzelanych w latach 1941 – 1944 przez żandarmerię i gestapo Niemiec hitlerowskich. We wspólnej mogile spoczywa ponad 200 osób. Cześć ich pamięci." Na cmentarzu znajdują się również dwa nagrobki ufundowane stosunkowo niedawno przez potomków bielskich Żydów. Teren cmentarny jest częściowo ogrodzony, częściowo ograniczony wysokim urwiskiem ziemnym.

## PROJEKT

### **Działania artystyczne, edukacja rówieśnicza**

Na początku listopada odbył się „Wieczór przy szabasowych świecach”. *Najpierw przedstawiliśmy prezentację multimedialną na temat społeczeństwa żydowskiego w naszym mieście. Następnym punktem naszego spotkania był montaż słowno-muzyczny. Recytowaliśmy wiersze m.in. „Handel Handel” , „Równouprawienie” , „Żydom polskim” . Później opowiedzieliśmy o tradycjach i życiu Żydów. Wieczór zakończył się inscenizacją szabasu.*

### **Publikacje**

Sporządzenie ulotek.

Przygotowanie prezentacji o Żydach w Bielsku Podlaskim.

### **Opieka nad cmentarzem**

## **KRYNKI – Gimnazjum**

Historia Żydów kryńskich sięga XII wieku. Żydzi z Krynek przyczynili się do rozwoju garbarstwa i handlu. Tutaj mieli swoje szkoły, synagogi i domy modlitw. W czasie II wojny światowej zostało utworzone getto. Żydów z getta wywieziono do Grodna. Po wojnie już nie wrócili i od tego czasu Krynki zaczęły się wyludniać. W chwili obecnej pozostały po nich ślady w postaci cmentarza, synagogi i ruin tej najstarszej synagogi z XVII wieku.

### PROJEKT

#### **Wycieczka**

Wycieczka śladami Żydów kryńskich.

#### **Opieka nad cmentarzem**

Poznanie historii cmentarza żydowskiego w Krynkach oraz otoczenie go opieką.

#### **Działania artystyczne**

Zorganizowanie wystawy pt.: "Historia, tradycja i kultura Żydów".



Uczniowie gimnazjum w Krynkach na miejscowym cmentarzu

## KNYSZYN – Zespół Szkół Ogólnokształcących

Pierwsi Żydzi w Knyszynie byli obecni w pobliżu królewskiego dworu i uczestniczyli w rozwijającym się rzemiośle, głównie spożywczym i usługowym. Do nich należała część karczm piwnych. Pod koniec XVI wieku w Knyszynie czynnych było 47 karczem[1].

W połowie XVII wieku liczba ludności żydowskiej w Knyszynie rosła, bo od 1672 r. miasto posiadało przywilej "de non tolerandis Iudeis". Żydzi wówczas zamieszkiwali w całości jedną z dzielnic miasta – Ogrodniki. Tam usytuowali główną bożnicę, a około 1700 roku w mieście Żydzi powołali swój samorząd gminny, czyli kahał. 14 kwietnia 1786 r. otrzymali prawo legalnego pochówku zmarłych obok sadzawek królewskich. W rzeczywistości cmentarz ten istniał już wcześniej. W 1788 r. w dekanacie knyszyńskim mieszkało 213 Żydów, a w 1799 r. na 1295 mieszkańców w samym Knyszynie było 243 Żydów[2]. W następnych latach liczba mieszkańców Knyszyna rosła, na co miały wpływ działające zakłady rzemieślnicze oraz handlowe. W 1807 r. w Knyszynie zamieszkiwało już 308 Żydów, a w 1847 r. było 985 wyznawców religii mojżeszowej. Do 1897 r. liczba ludności żydowskiej wzrosła niemal dwukrotnie i wynosiła 1878 na 3864 mieszkańców. Wśród wyznawców innych religii trzeba wspomnieć również o prawosławnych, unitach i protestantach. Wyznawcy każdej z religii mieli w mieście własny dom modlitwy, a więc kościół ewangelicki, cerkiew unicką i prawosławną. Wyznawcy judaizmu mieli dwie synagogi. Najstarszym obiektem sakralnym był (jest do dzisiaj) kościół pochodzący z 1520 roku.

Lata 1795–1807 można uznać za początek rozwoju knyszyńskiego przemysłu. W tym okresie do Knyszyna przybyło wiele rodzin niemieckich w celu rozwinięcia przemysłu. Wśród nich byli również Żydzi, którzy w późniejszym okresie przejęli fabryki niemieckie. W ich rękach znajdowały się więc fabryki tkackie, wykończalnie sukna, garbarnie czy gorzelnie. Jednym z najbardziej przedsiębiorczych knyszyńskich Żydów był Lejba Ajzenberg do którego należała garbarnia, mydlarnia i szarparnia szmat. Żyd Tanchiel posiadał fabrykę parową tkacką, przedziałnię oraz wykończalnię sukna. Fabrykę sukna i garbarnię miał również Gersza Rozenblum; Lejba Grobmana był właścicielem fabryki sukna. Do niego należał browar. Żydzi w Knyszynie zajmowali się również oczyszczaniem i sortowaniem szczeciny świńskiej nadsyłanej z Rosji. Właścicielami tych zakładów byli Abram Mejer Zaghejm, Szloma Ochrymowski i G. Makow[3]. Dodatkowo handel skupiało sześciu większych kramarzy pochodzenia żydowskiego. W okresie pruskim (1795–1807) byli to: Lipko Moszowicz, Żalko Gympol Awrosz, Weidileit, Szmul, Dawid Isaak, Mendel Kuszel[4]. Ich sklepy znajdowały się w dzierżawionych pomieszczeniach wokół knyszyńskiego magistratu, który był piętrowym drewnianym budynkiem zbudowanym w 1795 r. Budynek ten miał spory okap pod dachem którego wokół ratusza również mieściły się sklepy. Pod koniec XIX wieku handel żydowski w Knyszynie obsługiwali: L.

Fajnsztej, A. Geisler, M. Goldberg, I. Goniądzki, F. Gregor, M. Grinszpan, S. Hurewicz, H. Jaffe, F. Knyszynski, M. Lichtensztej, S. Lappe, E. Malke, M i S. Mikicinski, M. Sapiersztejnk, Spiwak, Rzezinski, T. Hersz, T. Segal i Tenenbaum[5]. Kataklizm w dziejach knyszynskich Żydów przyniósł drugi rok pierwszej wojny światowej – miasto zostało zniszczone w sierpniu 1915 r. podczas odwrotu wojsk rosyjskich. Zniszczeniu uległy zakłady, warsztaty fabryczne należące do Żydów i ok. 50%[6] zabudowy miasta, w tym drewniany ratusz, sklepy wokół niego i bożnica przy ul. Tykockiej. Liczba ludności żydowskiej nieznacznie zmalała.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Knyszyn stał się siedzibą gminy wchodzącej w skład powiatu białostockiego. Żydzi w Knyszynie zamieszkiwali tereny wokół głównego rynku, zajmując przed wojną około 90% domostw rynku. Domy żydowskie znajdowały się również przy ulicy Białostockiej, Goniądzkiej, Grodzieńskiej, Tykockiej[7].

Wyznawcy judaizmu w mieście mieli do dyspozycji dwie murowane synagogi i jeden prywatny dom modlitewny. Najstarsza drewniana synagoga znajdowała się przy ulicy Tykockiej, spłonęła jednak w 1915 r. W jej pobliżu przy ulicy Szkolnej pobudowano nową, murowaną "Bejsa Jaszur" z której korzystali biedniejsi Żydzi.

Została ona zniszczona przez Niemców podczas drugiej wojny światowej i rozebrana w latach pięćdziesiątych. Druga synagoga "Orach Chaim" była prostą budowlą wzniesioną pod koniec XIX wieku. W okresie II wojny światowej budynek został zniszczony a następnie przebudowany.



Służył jako magazyn paszowy, który w latach 1982–1986 ostatecznie został rozebrany. Przy ulicy Szkolnej znajdowała się także łaźnia, dom rabina oraz cheder. Pierwszy spis powszechny we wrześniu 1921 r. wykazał w Knyszynie 3559 mieszkańców, w tym 1235 stanowili Żydzi i 38 Niemcy. Przed wybuchem drugiej wojny światowej Knyszyn liczył ok. 4400 mieszkańców, z czego Żydzi stanowili ponad jedną trzecią[8]. W 1941 r. w Knyszynie było ich prawie 2000.

Pierwszym burmistrzem w odrodzonej Polsce został Jacenty Malesiński (1919–1921). Po nim Rada Miejska na stanowisko burmistrza wybrała Konstantego Paszkowskiego, który pełnił tę funkcję do 1932 r. Po nim burmistrzami byli jeszcze Józef Sokołowski i Józef Świętecki. Pośród radnych miejskich swoich reprezentantów mieli również Żydzi. Zachowany protokół z posiedzenia rady w dniu 18 stycznia 1929 r. wymienia radnych, gdzie połowę stanowią Żydzi: Hiersz Cieśla, Mate Zapasner, Chaim Pitluk, Abram Wolfowicz, Mowsza Kagan, Leon Dworzańczyk, Karol Cutter, Ignacy Sienkiewicz, Stanisław Ostrowski, Ignacy Fidrocki i Aleksander Mońko. W tym składzie rada zainicjowała wiele ważnych przedsięwzięć. W 1926



roku oddano do użytku budynek szkoły powszechnej przy ul. Białostockiej. W tym roku zakończono inwestycje rozpoczęte jeszcze w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości; m.in. budowę nowego magistratu przy Rynku czy domu ludowego z biblioteką przy ul. Kościelnej.

Żydzi aktywnie włączyli się w prace bardzo popularnej wówczas Ochotniczej Straży Pożarnej i weszli w skład orkiestry dętej, w której stanowili połowę jej członków[9]. Wśród strażaków pochodzenia żydowskiego wyróżniali się: Mejer Minski, Izak Nowiński, Wolf Nowiński. Żydzi mieli także własny zespół smyczkowy, który grywał dość często dla lokalnej społeczności[10].

Oddzielnie już dla Polaków i Żydów działały organizacje społeczno-kulturalne. Polacy organizowali się w różnego rodzaju kółkach rolniczych, Towarzystwie Dobroczynnym "Przystań", Towarzystwie Katolickim Młodzieży Męskiej i Żeńskiej, Strzelcu, Stowarzyszeniu Robotników Chrześcijańskich i mocno podzielonym wewnątrz pod względem politycznym Kole Młodzieży Wiejskiej. Żydzi natomiast mieli swoje organizacje takie jak: Żydowski Bank Ludowy, Gemilus Chesed, Towarzystwo Dobroczynne – Lina Hacedek, Bikkur Chojlim, Schronisko dla biednych Żydów, Towarzystwo Pogrzebowe – Hewre-Kadysz, Zrzeszenie Młodzieży – He-Holne-Pioner.

W okresie pomiędzy dwiema wojnami w Knyszynie istniało pięć restauracji w tym jedna polska, dziewięć piekarni (dwie polskie). Ich właścicielami byli Brajn i Brzeziński z Białegostoku, Szamujla, Kagan i Frydman. Żydzi byli również właścicielami trzech młynów[11]. Do 1931 r. w rękach żydowskich pozostawała apteka. Handel polski jednak nie wytrzymał konkurencji żydowskiej. W latach trzydziestych istniał już tylko jeden sklep, który należał do Władysława Guzła (Rynek 21). Kronikarz knyszyński ks. Kazimierz Cyganek, szacuje iż tuż przed wojną oprócz kilku straganów z różnym łakociem, restauracji, piekarni i jednej masarni reszta handlu znajdowała się w rękach żydowskich[12]. Do bojkotu handlu żydowskiego w Knyszynie z tego powodu nie dochodziło. Nie występowały zorganizowane bojówki antysemitki, polityczne czy inne, które by narzucały knyszynianom antysemityzm i zakaz kupowania w sklepach żydowskich. Próby walki z knyszyńskim handlem żydowskim podejmowała jedynie powstała w tym celu Knyszyńska Spółdzielnia Polska, która była właścicielem magazynu skupującego zboże[13]. W ten sposób spółdzielnia mogła dyktować ceny niektórych produktów żywnościowych. Odpowiedzią kupców żydowskich na politykę Spółdzielni była obniżka cen poszczególnych produktów żywnościowych. Jednym z inicjatorów powstania Spółdzielni i konkurencji z handlem żydowskim był ks. Tadeusz Szadbey. Inną formą handlu, gdzie konkurowali ze sobą Żydzi i Polacy był odbywający się w każdy czwartek jarmark, na którym jednak decydującą rolę odgrywały produkty wytwarzane przez lokalnych rolników. Handlowano więc zwierzętami i wyrobami chałupniczymi poczynając od drewnianych łyżek, mioteł, kołowrotek, bron, części wozów, a kończąc na pięknych płótnach lnianych, ręcznikach, serwetach i dywanach.

Okres międzywojenny dla obu knyszyńskich społeczności – chrześcijańskiej i żydowskiej to czas wzajemnej akceptacji i tolerancji. Kronika knyszyńska i relacje osób nie odnotowują żadnych przedwojennych przejawów antysemityzmu wobec Żydów. Stosunki, jakie panowały, można więc określić mianem przyjaznych, co potwierdzają liczne relacje mówiące o wspólnym weselu pomiędzy żydem a chrześcijanką oraz modlitwie księdza o powrót do zdrowia jednego z knyszyńskich Żydów[14].

Tę oazę spokoju zakłócił wybuch drugiej wojny światowej. 14 września do Knyszyna weszły wojska niemieckie i pozostawały w nim do 24 września. W ciągu tych dziesięciu dni Niemcy deportowali około 60 Żydów do pracy w Niemczech, którzy zostali złapani podczas modlitwy w jednej z synagog. Wśród nich byli m.in.: Baruch Jurawicki, Meira Mejlachowicz, Szymon Koniak, Mosze i Nechemiasz Surascy, rabin Abram Krawiec, Szymon Sznajderowski, Mordechaj Miniwicki, Abram, Tanchum i Mendel Sznajderowie. Blisko dwudziestu powróciło później do Knyszyna, a reszta zginęła.

Białostoczczyznę zajęli sowieci Żydzi stali się grupą uprzywilejowaną, w niektórych miastach aktywnie włączyli się do zaprowadzania nowego porządku. W Knyszynie nie uczestniczyli w sprawowaniu władzy, a pokojowe stosunki polsko-żydowskie podczas okupacji sowieckiej nie zostały zachwiane. Gdy 22 czerwca 1941 r. wybuchła wojna niemiecko-radziecka i sowieci zaczęli opuszczać Knyszyn o szpiegostwo został oskarżony ks. Edward Jung, wikary knyszyński. W jego obronę aktywnie włączyli się Żydzi. Do radzieckich władz komunistycznych w Knyszynie zanieśli specjalną petycję potwierdzającą niewinność ks. Junga. W ten sposób domagali się zwolnienia księdza. Jednak na próżno, bo ksiądz został brutalnie zamordowany przez sowieckich żołnierzy, ale Żydzi występując w obronie chrześcijańskiego kapłana wśród Polaków zasłużyli na szacunek.

Niemcy ponownie weszli do Knyszyna 27 czerwca 1941 r.

Wkrótce Niemcy mieli utworzyć getto dla Żydów, ale dzięki polskiej inteligencji – dr Nowakowskiemu, Rzeźnickiemu i miejscowemu księdzu Franciszkowi Brykowskiemu – rozporządzenie władz niemieckich odwołano i Żydzi mogli dalej mieszkać w swych wcześniejszych miejscach[15]. Ci sami ludzie dążyli do osłabienia antysemityzmu, piętnując ekscesy i występując przeciwko niesłusznym oskarżeniom. "W lipcu 1941 r. elementy przestępcze spośród polskiej ludności w Knyszynie zebrały się i postanowiły zrobić pogrom Żydów – relacjonuje Suraski. Ich przywódcą był między innymi policjant Stach B. (...) W tym celu oznaczyli domy żydowskie gwiazdą Dawida, a polskie krzyżem. Tego wieczoru Żydzi przeżyli wielki strach. Nazajutrz znowu się uspokoiło, a to dzięki miejscowej inteligencji, która powstrzymała dziki tłum. Sam ksiądz pogonił chłopaka, który chciał wybijać szyby w żydowskich mieszkaniach. Ten sam ksiądz każdej niedzieli wygłaszał kazanie do wiernych, aby nie prześladowali Żydów i im pomagali..."[16].

Położenie Żydów w Knyszynie było znacznie lepsze niż w okolicznych miasteczkach,

o czym może również świadczyć przybywanie do miasta Żydów z innych okolicznych miejscowości, jak chociażby ze Szczuczyna, Grajewa czy Radziłowa. Nie oznacza to jednak, że w mieście nie dochodziło do indywidualnych pojedynczych aktów gwałtu.

9 maja 1953 r. w Sądzie Wojewódzkim w Białymstoku toczyła się sprawa przeciwko Edwardowi Z., który jako członek policji pomocniczej brał udział w poszukiwaniu uciekających z Knyszyna Żydów, a złapanych bił i odprowadzał na posterunek.

1 listopada 1942 roku Amtskomisarz knyszyński Labusch wydał rozkaz okolicznym sołtysom, aby na 2 listopada wyznaczili 300 furmanek, które w godzinach rannych miały się stawić na placu rynkowym w Knyszynie. Wielu Żydów tego dnia uciekło do pobliskich lasów i kolonii lub ukryli się u zaprzyjaźnionych Polaków. Około jedenastu zostało położonych na oddziale zakaźnym knyszyńskiego szpitala, gdzie Niemcy obawiali się przychodzić w obawie przed zarażeniem. Około 20 Żydów umieszczono w piwnicy szpitala, gdzie ukryli się za stertą ziemniaków. Wśród nich było sześcioro dzieci, w wieku od 5 do 11 lat[17].

2 listopada we wczesnych godzinach rannych do miasta zjechało ponad 300 gestapowców. Niemcy wydali wówczas rozkaz, iż wszyscy knyszyńscy Żydzi, od najmłodszych do najstarszych muszą stawić się na rynku. Około 70 Żydów zastrzelono za próbę ucieczki, innych umieszczono na furmankach i przed południem wywieziono do Białegostoku, a dalej do Treblinki. Domy żydowskie w mieście opieczętowano i ogłoszono zakaz ich rabowania pod karą śmierci.

Żydzi, którym udało się uciec z Knyszyna, szukali pomocy na koloniach knyszyńskich. Pomocy nie odmawiali ci rolnicy, którzy wcześniej dobrze znali Żydów. Przypadków ratowania Żydów jest znanych bardzo wiele[18].

Tragedię drugiej wojny światowej przeżyło około 50 knyszyńskich Żydów, którzy zamieszkali poza granicami kraju. Wyemigrowali do Stanów Zjednoczonych, Izraela, Meksyku i Brazylii. (autor: Sławomir Radecki)

#### PRZYPISY

1. Akta albo sprawy sądów miasta knyszyńskiego 1553–1580, wstęp i opracowanie J. Maroszek, Białystok 1999, s. 15.
2. T. Wiśniewski, Bóznice Białostoczczyzny. Żydzi w Europie Wschodniej do roku 1939, Białystok 1992, s. 162.
3. Ks. K. Cyganek, Kronika parafialna kościoła knyszyńskiego, Knyszyn 1944, maszynopis w Archiwum Parafii Rzymskokatolickiej w Knyszynie, s. 12.
4. A. Małek, Knyszyn pod rządami pruskimi (1795–1807), "Białostoczczyzna" nr 3/1993, s. 31.
5. [www.shtetlinks.jewishgen.org/knyszyn/knyszynshtetlinkspg.htm](http://www.shtetlinks.jewishgen.org/knyszyn/knyszynshtetlinkspg.htm)
6. E. Chodorowski, Knyszyńskie szkice historyczne, cz. 1, Knyszyn 1997, s. 144.
7. J. Piasecki, Wykaz szczegółowy szkód wojennych w gminie Knyszyn, Knyszyn 1944 (maszynopis w zbiorach autora).
8. [www.shtetlinks.jewishgen.org/knyszyn/knyszynshtetlinkspg.htm](http://www.shtetlinks.jewishgen.org/knyszyn/knyszynshtetlinkspg.htm)

9. Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej w Knyszynie, s. 9.
10. M.R. Weisser, A Brotherhood of Memory: Jewish Landsmanshaftn in New World, New York, s. 56.
11. [www.shtetlinks.jewishgen.org/knyszyn/knyszynshtetlinkspg.htm](http://www.shtetlinks.jewishgen.org/knyszyn/knyszynshtetlinkspg.htm)
12. Ks. K. Cyganek, op. cit., s. 13.
13. Relacja Tadeusza Daniszewskiego z Knyszyna, wrzesień 2000.
14. Relacja Cecylii Piaseckiej z Knyszyna (1922–2002), styczeń 2001.
15. 1948, 1 czerwiec, Białystok relacja Samuela Suraskiego o stosunkach polsko-żydowskich w Knyszynie na początku okupacji niemieckiej, [w:] Wokół Jedwabnego, pod red. P. Machcewicza i K. Persaka, t II, Dokumenty, Warszawa 2002, s. 238.
16. Relacja Samuela Suraskiego z 1 czerwca 1948 r., Wokół Jedwabnego, t. II Dokumenty, Dok. nr 15., s. 238.
17. Relacja Jadwigi Ciurzyckiej, "Białostoczczyzna" nr 3/1993, s. 113.
18. Patrz: W. Monkiewicz, Za cenę życia. O ratowaniu Żydów w Białostockiem w okresie okupacji niemieckiej, [w:] Białostoccy Żydzi, t. II, pod red. A. Dobrońskiego, Białystok 1997, s. 146–248.

## PROJEKT

### **Seminaria, prowadzenie badań, historia mówiona**

Pozalekcyjne anglojęzyczne zajęcia edukacyjne. Mają one na celu poznanie lokalnej historii oraz doskonalenie języka angielskiego w oparciu o tematykę dotyczącą mniejszości narodowych, kulturowych i religijnych ze szczególnym uwzględnieniem historii mniejszości narodowych zamieszkałych w Knyszynie. *Zajęcia z nauczycielem mają być przede wszystkim inspiracją dla młodzieży do samodzielnych poszukiwań, prowadzone będą atrakcyjnymi i aktywnymi metodami, z wykorzystaniem technik komputerowych. Młodzież będzie pracować w 5-osobowych zespołach, które samodzielnie dokonają wyboru szczegółowej tematyki do własnych badań i poszukiwań. Poszukiwania te będą prowadzić w literaturze i internecie, podczas zorganizowanych wycieczek i spotkań z udziałem lokalnego historyka oraz samodzielnych penetracji w terenie, nawiążą kontakty e-mail (w języku angielskim) z potomkami knyszynian innych narodowości mieszkającymi poza granicami kraju. Przeprowadzą liczne wywiady, będą zbierać relacje, archiwalne zdjęcia i dokumenty od osób starszych (dziadków i sąsiadów).*

### **Wycieczki, opieka nad cmentarzem**

Wycieczki po Knyszynie oraz na cmentarze: katolicki, żydowski, prawosławny i ewangelicki połączone z ich sprzątnięciem. Podczas tych wycieczek lokalny historyk, członek Knyszynskiego Towarzystwa Regionalnego im. Zygmunta Augusta, podzielił



się wiedzą na temat historii odwiedzanych miejsc i związanych z nimi mniejszości narodowych.

## Publikacje

Artykuły młodzieży dotyczące tematyki projektu będą publikowane w lokalnym miesięczniku "Nowy Goniec Knyszyński".

Anglojęzyczne publikacje w Internecie – efekty pracy grup edukacyjnych w postaci artykułów w polskiej i angielskiej wersji językowej bogato ilustrowane zdjęciami będą, publikowane w portalu internetowym [www.knyszyn.pl](http://www.knyszyn.pl).

Wydanie folderu turystycznego w polskiej i angielskiej wersji językowej, prezentującego wielonarodową przeszłość miasta.



Uczniowie z Knyszyna na szkoleniu regionalnym w Białymstoku



Mieszkaniec Knyszyna pan Henryk Dworzańczyk w towarzystwie Hadar Suraski- wnuczki knyszyńskiego Żyda uratowanego przez jego ojca z Holokaustu.

## WASILKÓW – Gimnazjum im. ks. Wacława Rabczańskiego

Pierwsza archiwalna informacja dotycząca obecności Żydów w Wasilkowie pojawia się w 1565 r., czyli w momencie kiedy miejscowość znajdowała się na miejscu tzw. ostępu Puszczy Kryńskiej i na ponad rok przed przyznaniem przez Zygmunta Augusta w 1566 r. prawa magdeburskiego. W dokumencie tym również po raz pierwszy Wasilków otrzymał miano miasta, chociaż formalnie nie posiadał jeszcze miejskich uprawnień. Cała sprawa odnosiła się do sporu, który toczyli mieszkańcy „wschodzącego” miasteczka z żydowskim arendarzem z Bielska lub starostwa bielskiego, a którego oskarżyli „o zabranie przeszłej zimy 120 kwart horełki” (1). Wspomniany incydent nie jest dowodem na to, że w tym momencie doszło do zasiedlenia miasteczka przez ludność mojżeszową, ale pozwala domniemywać, że pierwsi Żydzi osiedlający się na terenie starostwa wasilkowskiego byli arendarzami okolicznych karczm.

Prawdopodobnie geneza osadnictwa żydowskiego w Wasilkowie sięga około połowy XVII wieku, kiedy to pojawiają się pierwsze, niesformalizowane w postaci samodzielnej gminy, próby zamieszkania przez starozakonnych na terenie miasta. W liście sejmu Żydów Korony do kahału grodzieńskiego z 1653 r. wymieniono Wasilków „w którym niedawno osiedlili się Żydzi [z] Choroszczy” (2). Zapewne znaczny wpływ na przyrost liczby wyznawców judaizmu, miały ambitne aspiracje starosty Jana Mierzeńskiego, który chciał ożywić gospodarkę miasta tworząc lokalny ośrodek handlowy (3). Fundacja miasteczka obdarzonego licznymi przywilejami i fiskalnymi zwolnieniami oraz nie stosowanie piętnującego aktu „de non tolerandis Judaeis” były wystarczającymi zachętami dla przyciągnięcia „przedsiębiorczej” mniejszości. Zasiedlała ona najczęściej zachodnią pierzeję wasilkowskiego rynku i teren za nią. Żydzi wybudowali tam bóżnicę i budynki kahalne. Konsekwencją żydowskiej proveniencji wspomnianego kwartału miasta jest fakt, że ulica przy której stała niegdyś mykwa do dzisiejszego dnia nosi nazwę Łaziennej. Podobnie jak w innych okolicznych miastach Żydzi w Wasilkowie zamieszkiwali głównie rynek i jedną ulicę, co wynikało przede wszystkim z funkcji ekonomicznych przypisywanych tej ludności (4). Według ustaleń Przemysława Czyżewskiego w 1781 r. na 21 posiadaczy intratnych posesji na placu rynkowym 13 (62 %) było wyznania mojżeszowego. Podobnie rzecz się miała na ulicy Mostowej (dzisiejszej Białostockiej), gdzie wśród 15 podatników zarejestrowano 11 Żydów (73 %) (5).

Od roku 1694 mówi się o istnieniu sformalizowanej diaspory żydowskiej w Wasilkowie, w postaci tzw. przykahałku (6). Pośrednio poświadcza o jego istnieniu pierwsza pisemna wzmianka pochodząca z 1714 roku. Rolę gmin zwierzchnich nad społecznością żydowską zamieszkującą tereny Podlasia sprawowały kahały grodzieński i tykociński. Przed 1614 r. wybuchł między nimi spór o prymat i kontrolę nad podlaskimi przykahałkami: Zabłudowem, Choroszczą, Gródkiem oraz

Wasilkowem. Pomimo tego, że konfrontację o „palmę pierwszeństwa” decyzją sejmu Żydów Korony z 1653 r. wygrał Tykocin, Wasilków jak poświadczają źródła, pozostał pod bezpośrednią kuratelą Grodna. Natomiast miejscowemu przykahałkowi podlegali z kolei tzw. partykularze, którzy na co dzień parali się handlem w dzierżawionych na mocy prawa o propinacji karczmach (m.in. w Studziankach, Dąbrówkach, Woroszyłach czy Wólce) (7). Warunkiem koniecznym powstania gminy żydowskiej była zgoda na budowę bóżnicy i cmentarza. Pierwsze pisemne wzmianki „o szkole i mogiłkach żydowskich” w miasteczku datuje się na 1781 rok. Natomiast drewniana synagoga w której modlili się Żydzi do II wojny światowej, według ustaleń Artura Markowskiego, została zbudowana w 1832 roku. Najstarszym zaś znanym rabinem, jak podaje „Wasilkowska Księga Pamięci” autorstwa Leona Mendelewicz, był Abraham Dawid Margulies, który sprawował tą zaszczytną funkcję na przełomie XVII i XVIII wieku (8).

Dziewiętnasty wiek to okres stopniowego wzrostu demograficznego w Wasilkowie, zwłaszcza wśród ludności mojżeszowej, która w końcu XIX w. stanowiła prawie 40% mieszkańców. Przy czym pierwsza połowa XIX wieku charakteryzowała się tym, że wraz regresem gospodarczym (jeszcze w 1857 r. działały jedynie dwa zakłady włókiennicze) zmalała również liczba ludności (9). Druga połowa wieku cechowała się eksplozją demograficzną i uwarunkowaną politycznie koniunkturą gospodarczą. Wykształciła się również specyficzna, chociaż typowa dla naszych terenów, struktura gospodarcza w Wasilkowie, która była odzwierciedleniem podziałów religijnych i narodowościowych. Mieszkańcy dzielili się na dwie zbiorowości: chrześcijan – rolników i Żydów – handlowców. Poza tym Żydzi byli właścicielami większości fabryk, tartaków oraz sklepików. Również znaczny odsetek wśród robotników wasilkowskich fabryk stanowili Żydzi. Byli to nierzadko wypędzeni z głębi Cesarstwa Rosyjskiego na mocy ukazów o strefie osiedleńczej – tzw. litwacy (10). Wasilków w XIX wieku „funkcjonował jako specyficzna formacja społeczno – gospodarczo – przestrzenna (sztetł)” (11).

Za rozwojem demograficznym i gospodarczym społeczności wasilkowskiego sztetla, w parze nie szła poprawa warunków sanitarnych i mieszkaniowych. W 1895 r. na 601 domów, tylko cztery były murowane. Artur Markowski wyróżnił dwa typy domów: chrześcijański i żydowski. Nie różniły się one prawie zupełnie pod względem konstrukcji, lecz o ich odmienności decydowały charakterystyczne dodatki. Były o tzw. kuczki (szałasy budowane na święto Sukkot) lub też rozmaitego kształtu i rodzaju przybudówki, w których mieściły się warsztaty tkackie czy też małe sklepiki (12). „Drewniany Wasilków” był przyczyną licznych pożarów, z których największe straty przyniósł ten z 1895 roku. Winną wybuchu pożaru, miała być według policyjnych źródeł, Żydówka Rajchla Berszgorin mieszkająca w domu przy ulicy Dwornej, a bezpośrednią przyczyną pożaru był nieszczelny komin (13). Niewykluczone, że był to okres wzmożonego rozpowszechniania się negatywnych

stereotypów dotyczących ludności żydowskiej, co ułatwiało znalezienie winnego. Za wielki pożar w sąsiednim Białymstoku w 1753 r. obwiniono również lokalnych wyznawców judaizmu, który jak podają źródła, miał powstać „z okazji kurzenia gorzałki przez Żyda” (14). Bilans strat był tragiczny zwłaszcza dla ludności żydowskiej. Dziewięć z dziesięciu ofiar śmiertelnych stanowili Żydzi, a 64 % zniszczonych domostw należało do wyznawców judaizmu. Stracili oni również drewniany dom modlitwy (15). Te dotkliwe straty zmobilizowały ludność żydowską, przeprowadzili zbiórkę pieniędzy i reaktywowali straż pożarną w Wasilkowie. Do inicjatywy włączyli się również rolnicy chrześcijańscy, którzy mieli użyczać koni. „Była to jedna z sytuacji, kiedy mieszkańcy miasteczek jednoczyli się w obliczu zagrożenia i bez względu na religię, narodowość czy poglądy wspólnie stawali do walki” (16) – napisał Artur Markowski.

W Wasilkowie można było zaobserwować, zgodnie z rozpowszechnionym na ziemiach polskich stereotypem (17), wielką pobożność wśród wyznawców judaizmu. Zimą 1880 r. Szaja Mowszowicz Kane przeznaczył jeden z posiadanych budynków mieszkalnych na dom modlitwy, ponieważ w jednej synagodze trudno było pomieścić wszystkich wiernych (18). Natomiast murowany „Beit ha Midrasz” ufundowali w 1895 r. Abram Barasz i Berk Kawenoki (19).

W okresie międzywojennym liczba Żydów w Wasilkowie spadła. Według powojennego spisu powszechnego z 1921 r. na 3903 mieszkańców miasta 514 określiło się jako Żydów (13 %), natomiast 950 (24 %) jako wyznawców judaizmu. Część Żydów deklarowała prawdopodobnie narodowość polską, być może część białoruską. Zapewne duży wpływ na taki rozkład narodowościowo – religijny miała postępująca asymilacja wśród ludności moźeszowej. Dwa lata przed wybuchem II wojny światowej na 5100 mieszkańców Żydów żyło w mieście 950 (20). (Autor Mariusz Sokołowski)

## PROJEKT

„Wasilków – miasto wielokulturowej harmonii”

### **Historia mówiona**

Stworzenie dokumentacji związanej z obecnością Żydów w Wasilkowie (wywiady z mieszkańcami, dokumentacja fotograficzna zabytków miasta).

### **Wycieczki**

Wycieczka „Szlakiem Dziedzictwa Żydowskiego w Białymstoku”.



Wycieczka śladami wielokulturowości na Podlasiu (synagoga w Tykocinie –Zespół Monasteru Zwiastowania Najświętszej Marii Panny oraz muzeum ikon w Supraślu – Krynki – meczet tatarski w Kruszynianach).

### **Działania artystyczne**

Zorganizowanie festiwalu kultury żydowskiej (prezentacja multimedialna, referaty uczniów dotyczące najważniejszych świąt żydowskich, pokaz filmów, prezentacja etnicznej i współczesnej muzyki żydowskiej).

### **Opieka nad cmentarzem**

Wykład dotyczący zwyczajów i obrządków pogrzebowych w judaizmie.

Uporządkowanie terenu, wyczyszczenie macew.

### **Młodzi liderzy regionu**

Promocja aktywności uczniów i przywracania pamięci o wielokulturowej przeszłości miasteczka:

- ulotki;
- artykuły w lokalnej prasie;



Uczniowie z Wasilkowa składają hołd pomordowanym Żydom na cmentarzu w Wasilkowie z okazji Międzynarodowego Dnia Walki z Faszyzmem i Antysemityzmem

## WYSOKIE MAZOWIECKIE – Centrum Kształcenia Zawodowego

W rezultacie zetknięcia się wielu nurtów kolonizacyjnych i kilku fal osadnictwa ukształtowała się w Wysokiem Mazowieckiem różna struktura narodowościowa i wyznaniowa. Obok katolików było tu wielu wyznawców prawosławia, unitów, następnie Żydów oraz kilku ewangelików.

Żydzi osiedlili się w Wysokiem Mazowieckiem przypuszczalnie u schyłku XVII wieku. Starozakonni przebywający wówczas w mieście nie tworzyli gminy ze względu na niewielką liczbę. W 1722 roku według akt kościelnych było ich około dziesięciu. W 1723r. tworzyli już przykahałek i podlegali gminie okręgowej w Ciechanowcu. O początkach gminy dowiadujemy się przy okazji sesji Arba Aratzot. Akt z 1725 roku opisuje spór pomiędzy wspólnotami w Ciechanowcu i w Węgrowie. Okręgi spierały się pod czyją władzą mają być starozakonni z Wysokiego Mazowieckiego. Strony przedstawiły swoje argumenty, ale nie posiadały żadnej pisanej dokumentacji. Rada Czterech Ziem zdecydowała się więc odłożyć decyzję, aż do następnej sesji, która miała mieć miejsce w zimie 1725–1726 r. Do tamtego czasu żadna ze wspólnot nie mogła sprawować jakiegokolwiek władzy nad przykahałkiem, podatek miał być odprowadzany równo do obu wspólnot. W 1765r. stwierdzono istnienie samodzielnej gminy żydowskiej. Publikacja "Miasta polskie w Tysiącleciu" podaje, że w 1779 roku mieszkała tu wielu Żydów trudniących się handlem i rzemiosłem. W 1798 roku proboszcz parafii w Wysokiem Maz. podał wzmiankę, że "należy się Kościołowi od Żydów z kahału miasta wysockiego corocznie łaju kamieni dwa i mięsa ćwierci dwie, co dawniejsi proboszczowie odbierali." Lustracja pruska z 1799 roku wymienia na 869 mieszkańców 276 Żydów, co stanowiło 32% mieszkańców. Miasto w szybkim tempie zostało zdominowane przez żywioł żydowski. Spis z 1827 roku wylicza na 1065 mieszkańców 378 starozakonnych. W 1857 roku stanowili 58% ogółu mieszkańców to jest 1053 osób; w 1897 roku stanowili 62% mieszkańców miasta. Żydzi od początku lat osiemdziesiątych napływali głównie z Litwy. Pierwszy w odrodzonej Polsce spis ludności z 1921 roku na 3214 mieszkańców wykazał 1898 Żydów (55%).

Dzielnica żydowska zlokalizowana była w północno–zachodniej części miasta. Główne skupisko domów i placyków żydowskich znajdowało się przy ul. Krzywej (Zarzecznej) – obecnie ul. Żwirki i Wigury, w rejonie rzeki Brok. Obok znajdowała się bóżnica, dom rabina i mykwa. W tym też rejonie znajdowały się dwa cmentarze. Przed ich założeniem Żydów z Wysokiego Mazowieckiego grzebano w Jabłonce Kościelnej. Starozakonni mieszkali także wokół głównego rynku i jego najbliższej okolicy. Tam też znajdował się przyszkółek Beth Ha Midrasz

Pierwsza drewniana bóżnica pochodziła z 1722 roku, znana jest z rysunku Z. Glogera z 1870 roku. Należała do najpiękniejszych budowli w mieście i na Podlasiu,

rozebraną ją w 1871 roku z powodu złego stanu technicznego. Nowa, murowana synagoga została zbudowana w 187 r.

Znamy też nazwiska rabinów z Wysokiego Mazowieckiego. Byli to Meir Horowitz (1833–1853), Elazar Shlomo Weler (1853–1892); Ajzyk Jakub Weler (1893–1902). Ostatnim rabinem sprawującym swój urząd był wybrany w 1902 roku Aron Jakub Perlman.

W początkowym okresie działalność zawodowa Żydów sprowadzała się do prowadzenia karczm. W dalszym etapie głównym zajęciem był handel i rzemiosło – kupowali produkty rolnicze od mieszkańców z sąsiedztwa, w zamian oferowali towary, wykonywane fabrycznie. W dwudziestoleciu międzywojennym Żydzi byli właścicielami wielu sklepów i warsztatów rzemieślniczych w Rynku. Przez kolejne lata ich sytuacja ulegała pogorszeniu. Mogli przeżyć tylko dzięki regularnej pomocy krewnych z USA.

W latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku aktywnie rozwijały się i działały organizacje żydowskie, między innymi Poalej Syjon, Tzeirei Syjon, Mizrachi, Tarbut, HaShomer HaLeumi, HaNoar HaZioni, Betar, Towarzystwo Sportowe "Makabi". Działały również organizacje charytatywne: Hachnosas Kallah, Hachnosas Orchim, Bikur Cholim. W latach trzydziestych założono niewielki szpital.

W 1937 r. miał miejsce pogrom, w którym szczególnie dotkliwe były grabieże mienia żydowskiego, zniszczenia domów. W wyniku tego przejawu agresji ucierpiały 23 osoby.

W Wysokiem Mazowieckiem przed II wojną światową mieszkało 2.500 Żydów, którzy stanowili 55% wszystkich mieszkańców. W dniu 10 września 1939 r. czołgi niemieckie wdarły się do miasta. 26 września 1939 r., zgodnie z postanowieniami paktu Ribbentrop–Mołotow, miasto zajęli sowieci. Znalezienie się Żydów w radzieckiej strefie chwilowo zapewniło im względne bezpieczeństwo. Radość jednak nie trwała długo.

24 czerwca 1941 r. Wysokie Mazowieckie powróciło pod panowanie Niemców. Niemieckie władze wydały polecenie budowy getta. Getto obejmowało: wschodnią stronę ulicy Jagiellońskiej, ulice Dolną do rzeki, Kościuszki, Rynek, Mystkowską do ulicy Polnej, obecnie Ludowej. Otoczone było płotem z drutu kolczastego. Brama główna znajdowała się od strony Rynku, było jeszcze drugie wejście. Oprócz Żydów z miasta znaleźli się w nim również Żydzi z Jabłonki Kościelnej, Kulesz, Rosochatego, Szepietowa i Wyszonek – łącznie około pięć tysięcy osób. W dniu 2 listopada 1942 r. rozpoczęła się likwidacja getta. Początkowo Żydów wywożono do Czyżewa, skąd kolejną przewożono ich do Treblinki i Oświęcimia. Ostatnią grupę

ludności deportowano w połowie listopada do tymczasowego obozu w Zambrowie, skąd w styczniu 1943r. przetransportowano ich do Treblinki. Uratowało się jedynie kilkanaście osób, którym udzieliły schronienia rodziny polskie.

Na przestrzeni dziejów gmina żydowska w Wysokiem Mazowieckiem posiadała dwa miejsca pochówku. Jeden z cmentarzy znajdował się przy ul. Białostockiej. Dziś nie ma po nim żadnego śladu. Drugi cmentarz założono przy obecnej ul. Żwirki i Wigury. Karol Głębocki w swym opracowaniu zatytułowanym "Dokumentacja ewidencyjno-fotograficzna cmentarza żydowskiego w Wysokiem Mazowieckiem" tak pisze o historii tej nekropolii: "W aktach wizytacji parafii Wysokie Mazowieckie z 1838 roku znalazłem krótką wzmiankę, że na terenie parafii Żydzi mają bóżnicę i cmentarz. Wizytacje parafii z 1822 i 1830 roku wymieniają jedynie bóżnicę. Można zatem przyjąć, że kirkut przy ul. Żwirki i Wigury został założony pomiędzy 1830 a 1838 rokiem. Dwadzieścia lat później wzmiankowano, że cmentarz ma oparkanie w stanie dobrym. Od strony zachodniej kirkut graniczył, ze wschodnią częścią cmentarza katolickiego (założonego w 1804 roku), od którego oddzielał go rów".

Przez lata, po unicestwieniu społeczności miejscowych Żydów przez Niemców, cmentarz żydowski w Wysokiem Mazowieckiem popadał w zapomnienie. Pozostałe nagrobki stopniowo znikły, teren porastały chaszczce, uniemożliwiające dostęp do wielu macew. Stan ten uległ zmianie dopiero po 2000 roku dzięki staraniom Michaela Traisona, prawnika z Kanady. Na stronie [www.zchor.org](http://www.zchor.org) Michael Traison tak wspomina genezę podjętej przez niego inicjatywy restauracji nekropolii: "Pewnego dnia siedziałem w Starbucks w Michigan z moim dobrym przyjacielem Wojtkiem. Niewiele wiedząc o Wysokiem, zapytałem go o historię Żydów z jego rodzinnego miasta. Wojtek opowiedział mi, że nie pozostały po nich żadne ślady, jest jednak miejsce zwane "Żydowskim Lasem". Zaintrygowany, kilka tygodni później pospieszyłem odwiedzić ten cmentarz. Odkryłem pole zarośnięte krzakami i drzewami oraz gęstą roślinnością, od sześćdziesięciu lat służące nastolatkom jako miejsce potajemnych schadzek na papierosa czy picie. W odróżnieniu od setek podobnych miejsc, jakie odwiedziłem w Polsce od 1992 roku, cmentarz nie był zaśmiecony i nie ucierpiał w wyniku zniszczeń".

Michael Traison postanowił działać. Przede wszystkim zwrócił się o pomoc do władz miasta, przeznaczając z własnych funduszy kwotę 1.000 zł na opłacenie pierwszych prac. Robotnicy skierowani przez burmistrza wstępnie oczyścili teren nekropolii, odślaniając około stu kamieni nagrobnych. Udało mu się także zainteresować losami cmentarza młodzież i nauczycieli z miejscowej szkoły. Przy pomocy strony internetowej autorstwa Ady Holtzman o planowanej restauracji cmentarza poinformowano potomków Żydów z Wysokiego. W działania Traisona zaczęło włączać się coraz więcej osób, między innymi Norman Weinberg z Polish Jewish



Cemetery Restoration Project, rabin Michael Schudrich oraz pracownicy Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego. Warto wspomnieć też kilka słów o inicjatywie uczniów miejscowych szkół, którzy zaangażowali się w odkrywanie zapomnianych kart historii swojego miasta. Jak mówią o sobie: "Czujemy moralny obowiązek



przypomnienia mieszkańcom Wysokiego Mazowieckiego, że w naszej miejscowości na przestrzeni wieków spotykały się różne kultury i religie, tworząc niezwykły i niepowtarzalny klimat miasta. Obok katolików było tu wielu wyznawców prawosławia, unitów, następnie Żydów oraz kilku ewangelików. Chcemy razem z młodymi ludźmi odkrywać to wielokulturowe dziedzictwo i przywracać pamięć o nim. W ramach projektu "Przywróćmy Pamięć" chcielibyśmy udokumentować historię Żydów w naszym mieście. Wierzymy, że w ten sposób lepiej zrozumiemy siebie nawzajem i otaczający świat".

Znicze pod pomnikiem na cmentarzu w Wysokiem Mazowieckiem zapalone przez uczniów w dniu Święta Zmarłych

W trakcie prac wykonano część ogrodzenia terenu cmentarza, ustawiono przewrócone macewy. Wzniesiono także pomnik ku czci dawnych żydowskich mieszkańców Wysokiego Mazowieckiego. Na jego ścianach wyryto w języku polskim, hebrajskim i angielskim napis o treści: "Żydzi osiedlili się w Wysokiem Mazowieckiem w XVII wieku. Od drugiej połowy XIX wieku ludność żydowska stanowiła większość mieszkańców miasta, przyczyniając się do jego rozwoju gospodarczego i kulturalnego. W okresie okupacji niemieckiej, w sierpniu 1941 roku, Żydzi z Wysokiego Mazowieckiego zostali zmuszeni do osiedlenia się w getcie. 2 listopada 1942 roku getto zostało zlikwidowane; 2000 jego żydowskich mieszkańców wywieziono do obozu pracy w Zambrowie a po jego likwidacji w styczniu 1943 roku – do Auschwitz. Pamięci żydowskich mieszkańców Wysokiego Mazowieckiego, zamordowanych w czasie Zagłady przez niemieckich nazistów i ich pomocników".

Dzięki żmudnej pracy Kory Cecerskiej i Remigiusza Sosnowskiego wykonana została też inwentaryzacja nagrobków. Najstarszy zidentyfikowany kamień nagrobny to macewa Tojve syna Dova, zmarłego 9 Tamuz 5620 roku, czyli w dniu 29 czerwca 1860 roku. Najmłodszym zachowanym nagrobkiem jest płyta z napisem: "Tu

spoczywają zwłoki zamordowanych przez Niemców 20 listopada 1942 roku. Rodzina Adaszków".

## PROJEKT

### **Edukacja rówieśnicza**

Uzmysłowienie rówieśnikom z Wysokiego Mazowieckiego, że miasto było miejscem pokojowego przenikania się trzech religii.

Przedstawienie wkładu społeczności żydowskiej w gospodarczy, społeczny i kulturalny rozwój miasta.

### **Publikacje**

Zbieranie fotografii, dokumentów, relacji o Żydach z naszej miejscowości.

*Propagujemy zdobytą wiedzę wśród społeczności naszej szkoły (<http://www.ckz.xt.pl/>), miasta (artykuły do lokalnej gazety „ECHO WYSOKIEGO”), artykuły na naszą stronę w Programie „PP” oraz na portalu Dziedzictwo Polskich Żydów.*

Otwarcie Izby Ziemi Wysokomazowieckiej z ekspozycją poświęconą miejscowym Żydom



# WOJEWÓDZTWO POMORSKIE



## **CZŁUCHÓW – Gimnazjum nr 1**

Rok 1466 to historyczny moment powrotu ziemi człuchowskiej do Polski. Od tego roku napływała na ten teren ludność żydowska wskutek prześladowań w Europie Zachodniej. W wieku XVII istniała już w Człuchowie, w północnym jego krańcu, wyodrębniona "dzielnica" żydowska z wybudowaną już w roku 1570 synagogą, szkołą i powstałym cmentarzem. Pierwsze pisemne wzmianki o Żydach pochodzą z czasów gdy starostą Człuchowa był książę Michał Radziwiłł. W roku 1748 Przedmieście Żydowskie zamieszkiwało 158 Żydów skupionych w 16 rodzinach. W roku 1895 liczba ich wzrosła do 367. Od początku XX wieku mieszkańców wyznania mojżeszowego jest coraz mniej, m.in. w wyniku prześladowań przez niemieckie władze. Wydarzenia kryształowej nocy w 1938 roku nie ominęły niestety Człuchowa i tej listopadowej nocy spłonęła człuchowska synagoga, a wielu Żydów zostało pobitych i ograbionych.

### PROJEKT

#### **Opieka nad cmentarzem**

#### **Miejsce pamięci**

Upamiętnienie tablicą informacyjną miejsca cmentarza żydowskiego.



Kamień upamiętniający miejsce cmentarza żydowskiego w Człuchowie (fot. Dziennik Bałtycki)



## **DEBRZNO – Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy – Gimnazjum Specjalne**

### PROJEKT

#### **Historia mówiona**

Spotkania ze starszymi mieszkańcami.

#### **Wycieczki**

Wizyty w Muzeum Regionalnym w Człuchowie.

Penetracja archiwów Starostwa Powiatowego w Złotowie i Człuchowie,

#### **Seminaria**

Spotkania z autorem prac na temat historii społeczności zamieszkującej te tereny.

#### **Opieka nad cmentarzem**

#### **Publikacje**

Sporządzenie ulotek, zdjęć, informatorów.

#### **Edukacja rówieśnicza**

*Wykorzystanie powyższych działań do kształtowania właściwych postaw społecznych w trakcie zajęć lekcyjnych i internackich.*

## **SŁUPSK – Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4**

Na terenie Słupska społeczność żydowska nie istnieje. Przedwojenni mieszkańcy Słupska pochodzenia żydowskiego zostali wywiezieni do obozu zagłady. Tylko nieliczni ocalili, wyjeżdżając jeszcze przed wojną za granicę.

### PROJEKT

#### **Edukacja rówieśnicza**

Przybliżanie wiedzy dotyczącej dziejów społeczności żydowskiej i naszego miasta. Propagowanie zasad tolerancji i kształtowanie świadomości wielokulturowego dziedzictwa oraz potrzeby jego ochrony.

#### **Miejsca pamięci**

Opieka nad miejscami pamięci i pamiątkami kultury żydowskiej.

#### **Ważne postacie**

Zebranie wiadomości na temat Otto Freundlicha– artysty malarza i rzeźbiarza urodzonego w Słupsku. Przygotowanie wystawy poświęconej jego twórczości.

#### **Działania artystyczne**

Zebranie informacji, planów i zdjęć pierwszej słupskiej synagogi, której fragment ocalał do dnia dzisiejszego– wykonanie na ich podstawie makiety.



Szkolenie regionalne w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Słupsku

# WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE



## **BĘDZIN – Szkoła Podstawowa nr 6 im. M. Konopnickiej**

Nie są do końca znane początki osadnictwa żydowskiego w Będzinie, jednak przyjmuje się, że miało to miejsce na długo przed pierwszymi zachowanymi wzmiankami w dokumentach – zapewne jeszcze w średniowieczu. Oficjalna pierwsza wzmianka pochodzi dopiero z 1564 roku i już wtedy istniała tu niezależna gmina żydowska. Już wtedy zapewne istniała synagoga, cmentarz żydowski i inne instytucje gminne. W 1765 roku mieszkało tu już ponad 450 Żydów. Zajmowali się głównie handlem. W XVIII wieku wybudowano murowaną synagogę i założono nowy cmentarz. Wiek XIX o okres silnego rozwoju społeczności żydowskiej – od tego momentu procent ludności żydowskiej w mieście wahał się od 40 to aż 80%. Działały tu wszystkie organizacje polityczne, wiele społecznych, charytatywnych i kulturalnych, działał klub sportowy i teatr amatorski, wydawana była żydowska prasa. Żydzi mieli swoją liczną reprezentację w Radzie Miasta, a w 1917 roku zdobyli w niej wszystkie mandaty. Bardzo silne wpływy miała tu Haskala, ogromna część Żydów emancypowała się i porzucała ortodoksyjną tradycję. W latach 1919–1927 w Sejmie RP zasiadał przedstawiciel Żydów będzińskich – Salomon Weinzieher.

W czasie drugiej wojny światowej hitlerowcy utworzyli w mieście getto, jednak stosunkowo późno, bo dopiero w marcu 1943 roku. Wcześniej sytuacja żydowskich mieszkańców była – porównując do innych miast w Polsce – niezła. Efektem tego była silna imigracja Żydów z całej Polski do Będzina. Po likwidacji getta w sierpniu 1943 roku, jego mieszkańców wysłano do obozu zagłady Auschwitz–Birkenau. Po wojnie, w 1946 roku do Będzina powróciło ok. 150 żydowskich mieszkańców.

### PROJEKT

#### **Historia mówiona**

Zbieranie informacji i dokumentów związanych z obecnością Żydów w naszej miejscowości i dzielnicy – wywiady, zdjęcia.

#### **Edukacja rówieśnicza**

Zapoznavanie innych z naszymi odkryciami, z tradycjami i zwyczajami żydowskimi. Organizacja zbiórki pieniędzy na potrzebną odnowę zabytków dotyczących narodu żydowskiego i jego historii.



## **CZERWIONKA- LESZCZYNY – Zespół Szkół nr 3, Gimnazjum nr 4**

„Nie ma już także owych pięciu Żydów w Czerwionce, jedynych w osadzie, którzy przy tej ulicy otworzyli swoje kramy i sklepiki dla górników. Gorące wspomnienie należy się zwłaszcza Tichauerowi, którego ród wywodził się z Tychów. Przybył tutaj jeszcze na długo przed pierwszą wojną światową, zbudował nawet dom jednopiętrowy przy przejeździe kolejowym, mówił po niemiecku i polsku, ale raczej miejscową gwara, chwalił sobie Prusy, bo jeden z jego kuzynów zrobił międzynarodową karierę handlową jako właściciel domu wysyłkowego wyrobów elektrycznych w Berlinie. Tichauer sprzedawał tu bieliznę, ubrania i płaszcze na raty, ale i tak zwane towary różne, a więc i czapki, robiąc nawet konkurencję sławnemu czapnikowi Pawłowi Karwotowi z Rybnika, u którego nabywaliśmy czapki gimnazjalne.”

(Wilhelm Szewczyk, *Wspomnienia*, Katowice 2001)

Pojawienie się społeczności żydowskiej w Czerwionce- Leszczyzny datuje się na XIX wiek, ich osiedlenie się wiąże się z gwałtownym rozwojem gospodarczym osady górniczej. Ich pracowitość, niezmierna uczciwość zapadły głęboko w pamięci najśłynniejszego publicysty, pisarza urodzonego w Czuchowie (dzielnica Czerwionki) Wilhelmowi Szewczykowi, który utrwalił ich na stronach swojej powieści "Kleszcze". Żydzi z Czerwionki i Dębieńska przynależeli do Żorskiej Gminy Wyznaniowej i tam byli chowani.

Niestety z historią Czerwionki łączy się też jedna tragiczna historia. Właśnie tędy przebiegał słynny szlak śmierci, którym prowadzono więźniów z likwidowanego obozu w Auschwitz – Brikenau ( styczeń 1945). Ci którzy zmarli z wycieńczenia, pochowani zostali na pobliskim cmentarzu. Społeczność czerwieńska zawsze stara się pamiętać o grobie pomordowanych więźniów. Ponieważ projekt tematycznie obejmuje obszar całego Górnego Śląska, będziemy się zajmować społecznościami żydowskimi z takich miast śląskich jak: Katowice, Żory, Mikołów, Gliwice, Wielowieś, Toszek, Brzeg, Opole, Rybnik, Cieszyn, Bielsko-Biała.

### PROJEKT

#### **Edukacja rówieśnicza**

Uświadomienie młodzieży faktu, iż Górny Śląsk był miejscem pokojowego przenikania się trzech wyznań, ze szczególnym uwzględnieniem judaizmu.

Ukazanie wkładu społeczności żydowskiej w rozwój gospodarczy, społeczny i kulturalny Śląska.

Stworzenia miejsca dialogu międzywyznaniowego, przeciwdziałanie nietolerancji, ksenofobii i stereotypom.

## **ORZESZE – Zespół Szkół Specjalnych przy Ośrodku Terapii Nerwic dla Dzieci i Młodzieży**

### **PROJEKT**

#### **Seminaria i spotkania**

Spotkanie z pasjonatami kultury żydowskiej, z podróżnikami (współczesny Izrael).

#### **Działania artystyczne**

Kultura Żydowska i Śląska w malarstwie, w sztuce.

Udział w konkursie plastycznym pt. "Jak królowa Estera naród żydowski ocaliła" .

Przedstawienie o charakterze wielokulturowym.

Prezentacja multimedialna działań.

#### **Publikacje**

Wydanie gazetki szkolnej poświęconej kulturze żydowskiej

## SZCZEKOCINY – Zespół Szkół

Szczekociny, kiedyś niemal w 50% zamieszkałe przez wyznawców judaizmu, nie są już dziś polsko-żydowskim miasteczkiem. Pozostały jedynie ślady, resztki, cienie... i pamięć.

Pierwsze wzmianki o gminie żydowskiej w Szczekocinach pochodzą z XVIII wieku. Żydzi najprawdopodobniej pojawili się na tych terenach, na przełomie XVI i XVII wieku. Wiemy, że w 1765 roku w Szczekocinach zamieszkiwało 520 osób pochodzenia żydowskiego, w miarę upływu lat ich liczba wzrastała. W 1857 roku było ich już 1327 co stanowiło 63% mieszkańców, w roku 1921 mieszkało 2532 żydów tj. 45,1% ogółu ludności Szczekocin. Z liczb tych wynika, że w momencie wybuchu II wojny światowej prawie połowę mieszkańców stanowiła ludność wyznania mojżeszowego.

Żydzi Szczekocińscy zajmowali się przede wszystkim handlem rzemiosłem i przemysłem lekkim, głównie odzieżowym, włókienniczym, skórzanym i spożywczym.

Rzemieślnicy żydowscy byli przede wszystkim krawcami i szewcami. Istniała także grupa ludności wyznania mojżeszowego mieszkająca w okolicy miasteczka i utrzymująca się z rolnictwa.

Ludność żydowska zamieszkiwała przede wszystkim centralną część Szczekocin, czyli tzw. rynek, co związane było z pracą w handlu. W Szczekocinach niewielu Polaków- katolików posiadało sklepy. W tej dziedzinie gospodarki przeważali Żydzi. To oni byli właścicielami sklepów zarówno spożywczych, jak i galanteryjnych czy piekarni.

W Szczekocinach zamieszkiwało niewielu Żydów naprawdę bogatych, większość z nich byli to drobni sklepikarze i rzemieślnicy. Wielu żyło w skrajnej nędzy, co można stwierdzić przeglądając budżet gminy Żydowskiej z roku 1933, gdzie na 2557 osób wyznania mojżeszowego, w tym kobiet nie płacących podatków, składkę płaciło tylko 375 osób.

Jednak zróżnicowanie ekonomiczne nie hamowało prężnego rozwoju społeczności żydowskiej.

W Szczekocinach znajdowała się murowana synagoga, dwie łaźnie oraz liczne rzeźnie rytualne.

Szkoły wyznaniowe licznie działające w Szczekocinach powstały jeszcze w czasie I wojny światowej. W szkołach żydowskich, zwanych chederami, uczono w językach żydowskich. Ukaz carski o szkołach początkowych z roku 1864 nie precyzował czy miał być to język jidisz czy hebrajski, to zależał wyłącznie od nauczycieli. Program nauczania obejmował przedmioty związane z religią, liturgią i historią Żydów. Do szkół tych uczęszczali tylko chłopcy. W Szczekocinach w 1903 znajdowało się 11 chederów.

Oprócz szkół żydowskich w Szczekocinach mieściła się słynna na cały powiat włoszczowski Biblioteka Żydowska. Zajmowała ona trzecie miejsce w powiecie, co do wielkości księgozbioru, licząc do 1937 roku 1800 tomów. Zrębem biblioteki było 1300 tomów w języku jidisz pozostałe książki były polsko i niemieckojęzyczne.

Wśród ciekawych postaci związanych ze Szczekocinami na szczególną uwagę zasługuje postać sławnego rabina Krakowa i Warszawy Dow Ber Meiselsa urodzonego w 1798 roku w Szczekocinach, wielkiego patrioty.

Stosunki polsko - żydowskie przebiegały poprawnie. Zdarzały się spory i konflikty, ale nie były one drastyczniejsze, niż choćby pomiędzy samymi Polakami. Większość jednak kontaktów, prowadzonych przede wszystkim na płaszczyźnie handlowej była zdecydowanie dobra. Zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę dzieci, które bawiły się ze sobą nie zważając na wyznanie, a rodzice w żadnym wypadku im tego nie zabraniali.

W czasie okupacji już od września 1939 Niemcy ograniczyli swobodę Żydów, zmuszali ludność do pracy przy rozbiórce spalonych domów, budowie dróg kazano im nosić opaski z gwiazdą Dawida.

Umniejszanie praw Żydom następowało stopniowo, aż w końcu w 1941 roku zamknięto ich w getcie, zajmującym obszary dzisiejszej ul. Wesolej, części ulicy Krakowskiej oraz całą ulicę Ściegiennego.

20 września 1942 roku całą ludność żydowską z rejonu Szczekocin przewieziono furmankami, część szła piechotą, na stację kolejową do Sędziszowa. Skąd pociągiem wywieziono ich do obozu selekcyjnego w Skarżysku. Stamtąd do obozu zagłady w Treblince, gdzie jeszcze we wrześniu 1942 r. prawie wszystkich zamordowano.

## PROJEKT

### **Seminaria i warsztaty**

Sesja popularnonaukowa o Żydach szczekocińskich.



Warsztaty dla młodzieży poświęcone kulturze żydowskiej.

### **Publikacje**

Tworzenie, wspólnie z młodzieżą z Izraela, blogów poświęconych Żydom szczekocińskim, którzy przeżyli Holokaust.

### **Edukacja rówieśnicza**

Warsztaty wśród młodzieży gimnazjalnej organizowane przez młodzież naszej szkoły

### **Wycieczka**

Wycieczka śladami Żydów szczekocińskich dla młodzieży gimnazjalnej



Kolacja szabatowa w Zespole Szkół w Szczekocinach

# WOJEWÓDZTWO ŚWIĘTOKRZYSKIE



## SOBKÓW – Gimnazjum Publiczne im. Jana Pawła II

### PROJEKT

#### Opieka nad cmentarzem

*2007-12-19*

*Cmentarz został zniszczony w czasie działań wojennych w latach 1939 - 1945. Obecnie znajduje się w stanie zniszczonym, nienaruszonym od 1945 roku.*

*Z tablicy umieszczonej przy wejściu na cmentarz odczytujemy, iż jest to obiekt chroniony. Ostatni pogrzeb odbył się wiosną 1942 roku.*

*Na powierzchni 0,5 hektara zachowało się 25 nagrobków częściowo przykryte ziemią.*

*Można odnaleźć fragmenty 2 sarkofagów i fundamenty 2 oheli. Nagrobki posiadają typowe zdobienia oraz inskrypcje w języku hebrajskim. Nagrobki wykonane są głównie z piaskowca i marmuru checińskiego.*

*Postanowiliśmy zaopiekować się tym miejscem.*



Uczniowie z Sobkowa na miejscowym cmentarzu żydowskim

## **STASZÓW – Zespół Szkół – Publiczne Gimnazjum nr 2**

Pierwsi osadnicy żydowscy pojawili się w Staszowie w 1578 roku. W związku z podejrzeniami o tzw. mord rytualny, w roku 1610 usunięto Żydów z miasta. Jednak 80 lat później powrócili oni do Staszowa, stanowiąc od tej pory sporą część wszystkich mieszkańców miasta. Przez wieki dwa narody: polski i żydowski, mieszkały w Staszowie obok siebie. Staszów był ich małą ojczyzną. Było to ich wspólne miasto, tu się rodzili, wychowywali, uczyli, pracowali i tu składali swoje doczesne szczątki.

Przed 1939 rokiem Staszów liczył 9 tysięcy mieszkańców, z czego 52% stanowili Żydzi. 7 września hitlerowskie wojska wkroczyły do miasta. Niemcy powołali do życia żydowską radę gminną – Judenrat, a 15 czerwca 1942 utworzono getto dla ludności żydowskiej w dwóch częściach miasta. Zagłada staszowskich Żydów dokonana została 8 listopada 1942, większość z nich zginęła w Bełżcu.

### PROJEKT

#### **Seminaria**

Udział w organizacji symposium poświęconego 65. rocznicy zagłady Żydów z gminy żydowskiej w Staszowie.

#### **Działania artystyczne**

8 listopada przedstawione zostały zdjęcia z naszego pobytu i prezentacji w Synagodze Nożyków.



Przygotowanie komiksu o staszowskich Żydach, który zostanie zaprezentowany w Warszawie.

#### **Edukacja rówieśnicza**

Przygotowanie prezentacji dla rówieśników z gimnazjum.

#### **Opieka nad cmentarzem**

#### **Publikacje**

Wydanie drukiem broszury poświęconej staszowskiemu cmentarzowi żydowskiemu "Pod wspólnym niebem".

## **WOLICA – Zespół Szkół Ogólnokształcących**

### PROJEKT

#### **Działania artystyczne**

Dokumentacja fotograficzna zabytków kultury żydowskiej Chęcin.

Zorganizowanie wystawy dotyczącej historii, tradycji, kultury i religii Żydów.

**Opieka nad cmentarzem w Chęcinach.**

**Organizacja Dnia Pamięci o Holokauście.**



# WOJEWÓDZTWO WARMIŃSKO – MAZURSKIE



## **ŁAWA – Ławskie Centrum Kultury**

### PROJEKT

#### **Warsztaty**

12 listopada odbyły się warsztatowe zajęcia dotyczące historii. *Wtedy też poznaliśmy Pana Seweryna Szczepańskiego – nauczyciela historii, który przedstawił nam fakty historyczne dotyczące wielonarodowościowego osadnictwa naszego terenu. Było to pierwsze spotkanie, na którym poznaliśmy społeczność Żydowską zamieszkującą teren powiatu ławskiego w okresie XVI – XX wieku. Pan Seweryn przedstawił dane statystyczne oraz wyniki badań własnych, które prowadził na naszym terenie. Dowiedzieliśmy się, że w naszym mieście znajdował się Cmentarz Żydowski (w miejscu dzisiejszego terenu stadionu sportowego) i to zainteresowało nas najbardziej. Obecnie zbieramy wszelkie informacje na ten temat i chcielibyśmy, aby stała w tym miejscu symboliczna macewa informująca o tym fakcie.*

## **OLSZTYN – Gimnazjum nr 5**

### PROJEKT

#### **Seminaria**

Uczniowie klasy 3 c z Gimnazjum nr 5 w Olsztynie poznawali kulturę i tradycję żydowską na spotkaniach z Panią Ewą Bażanowską.

#### **Działalność artystyczna**

Uczniowie wykonali zdjęcia cmentarza żydowskiego w Szczytnie i Olsztynie. We współpracy z Borussią uczniowie zorganizowali wernisaż w Galerii Warmińsko-Mazurskiej Biblioteki Pedagogicznej w Olsztynie.

8.11 b.r. w galerii Biblioteki Pedagogicznej w Olsztynie odbył się wernisaż wystawy na wyżej wymieniony temat. Wystawę obejrżeli uczniowie Gimnazjum nr 5 oraz mieszkańcy miasta. Opisano to wydarzenie na łamach Gazety Olsztyńskiej.

## **STANKOWO – Gimnazjum**

### PROJEKT

#### **Historia mówiona**

Przeprowadzenie wstępnych wywiadów w środowisku (określenie liczby ludzi starszych, mogących udzielić informacji, pytanie o zgodę na ich udzielenie).  
Ustalenie harmonogramu wywiadów (mies. XII – III).  
Warsztaty dla uczniów zbierających relacje świadków (z pomocą nauczycieli polonistów).

#### **Działania artystyczne**

Wystawy:

- Żydzi w historii Polski,
- Żydzi w Polsce – wybitne postacie,
- Religia żydowska,
- Kultura żydowska,
- W żydowskim domu.

Apel w rocznicę wybuchu powstania w getcie warszawskim wraz z interaktywną wystawą, prezentacja zebranych materiałów.

# WOJEWÓDZTWO WIELKOPOLSKIE





## MUROWANA GOŚLINA – Gimnazjum nr 1 i Gimnazjum nr 2

Gmina żydowska w Murowanej Goślinie powstała oficjalnie w 1782 roku, na skutek decyzji ówczesnego właściciela dóbr goślińskich ks. Melchiora Nepomucena Gurowskiego, który wydał zgodę na osiedlanie się ludności wyznania mojżeszowego na terenie należącego doń miasta. Prawdopodobnie pierwsi przedstawiciele społeczności żydowskiej pojawili się w Murowanej Goślinie znacznie wcześniej, być może nawet pod koniec XVII wieku, jak sugerują niektóre XIX-wieczne opracowania. Rok 1782 jest jednak przełomowy dla goślińskiej społeczności żydowskiej, gdyż wówczas to otrzymała ona prawo nie tylko do osiedlania się na terenie miasta, ale także do organizacji własnego miejsca kultu. Decyzja ta doprowadziła do wytworzenia się w Murowanej Goślinie silnego ośrodka osadnictwa żydowskiego – w ciągu niewielu lat goślińscy Żydzi wyrosli na drugą pod względem liczebności społeczność miasta, dystansując Niemców, znacznie dłużej zamieszkujących na terenie tego ośrodka. W 1793, a więc 11 lat po utworzeniu goślińskiej gminy żydowskiej w mieście mieszkało 292 Żydów – stanowili prawie jedną trzecią ludności Murowanej Gośliny, mającej wówczas 903 mieszkańców.

Zezwalając społeczności żydowskiej na osiedlenie się w Murowanej Goślinie ks. Melchior Nepomucen Gurowski wytyczył dla nich osobną dzielnicę w północnej części miasta, wzdłuż dzisiejszej ulicy Rogozińskiej, która otrzymała wówczas nazwę ulicy Żydowskiej. Nazwa ta obowiązywała także przez całą pierwszą połowę XIX wieku, w niemieckiej formie jako *Judenstrasse*. Goślińskim Żydom nie wolno było mieszkać ani prowadzić swoich interesów w żadnej innej części miasta. Wokół ówczesnej ulicy Żydowskiej powstała więc żydowska zabudowa mieszkalna, sklepy, warsztaty rzemieślnicze (podstawową formą utrzymania się miejscowych Żydów były warsztaty krawieckie) oraz synagoga i budynek szkoły należące do gminy żydowskiej. Jedynie cmentarz gminy żydowskiej (tzw. *Kirkut*) utworzono w innym miejscu – wytyczono go poza miastem na wzgórzu przy drodze z Murowanej Gośliny do Mściszewa. Jakkolwiek ograniczenie do zamieszkiwania zaledwie w części miasta stanowiło dla społeczności żydowskiej niewątpliwe utrudnienie, liczba jej przedstawicieli coraz bardziej rosła – w 1819 roku w Murowanej Goślinie zamieszkiwało już 422 Żydów, a w roku 1837 aż 510, co stanowiło blisko 33% tutejszej ludności. Pod względem zawodowym prawie wszyscy goślińscy Żydzi trudnili się rzemiosłem oraz handlem, większość z nich sprowadzono jako biegłych krawców i sukienników.

Przez pierwsze trzydzieści lat XIX wieku społeczność żydowska nie dysponowała takimi samymi prawami jak Niemcy i Polacy, zmieniło się to dopiero w roku 1833, kiedy to król pruski Fryderyk Wilhelm III wydał *Ustawę względem żydostwa w W. Xięstwie Poznańskim*, umożliwiającą przynajmniej części

zamieszkującej ten obszar ludności wyznania mojżeszowego uzyskanie pełni praw obywatelskich. Ustawa rozróżniała Żydów naturalizowanych, wykazujących związki z kulturą niemiecką i utożsamiających się z państwem pruskim, którzy z miejsca uzyskali prawa obywatelskie, oraz Żydów tolerowanych, którzy prawa te mieli dopiero uzyskać, w momencie włączenia się w krąg niemieckiej kultury. Pełnia praw obywatelskich pozwalała opuścić nie tylko dotychczasową żydowską enklawę na północy miasta – posiadacz ich mógł się bez żadnych ograniczeń przenieść do każdego miasta na terenie Królestwa Prus. W rezultacie rozpoczął się proces emigracji Żydów z Murowanej Gośliny. Do roku 1844 liczba ludności wyznania mojżeszowego spadła do 474 osób, jakkolwiek spadek ten nie był jeszcze znaczący, gdyż procent Żydów naturalizowanych nie był jeszcze taki duży. Według danych statystycznych

z roku 1843, w Murowanej Goślinie na 474 Żydów, 176 dysponowało pełnią praw obywatelskich przysługujących poddanym króla pruskiego. Z czasem procent ludności żydowskiej obdarzonej tymi prawami wzrastał. W drugiej połowie XIX wieku nastąpiła ostateczna asymilacja kulturowa zamieszkującej Wielkopolską ludności żydowskiej, która w zdecydowanej większości przyjęła niemiecki punkt widzenia świata. Odtąd określano ich często jako Niemców wyznających judaizm. Podobnie działo się także w Murowanej Goślinie.

Momentem przełomowym w dziejach goślińskiej gminy żydowskiej był bez wątpienia pożar wybuchły 6 maja 1847 roku w północnej, a więc zamieszkaniej przez Żydów części miasta. Zniszczenia wywołane przez ogień w zdecydowanie największym stopniu dotknęły właśnie społeczność żydowską. Po pożarze, który strawił znaczną część goślińskich zakładów sukienniczych, w ciągu kilku lat Murowaną Goślinę opuściła mniej więcej połowa zamieszkujących tu dotąd Żydów. Pozostali na miejscu członkowie goślińskiej gminy żydowskiej odbudowali swoje domy, zmieniając jednakże profil zawodowy. Odtąd grupa ta przodowała w handlu, hotelarstwie oraz rzemiośle precyzyjnym (zegarmistrzostwo, jubilerstwo). Odbudowano także goślińską synagogę, która mieściła się na parceli przylegającej do nowo wytyczanej pod koniec XIX stulecia ulicy Szkolnej.

Od lat pięćdziesiątych XIX wieku społeczność żydowska Murowanej Gośliny stale malała, a na początku XX wieku zmniejszyła się w porównaniu z połową poprzedniego stulecia ponad pięciokrotnie. Gdy w 1860 roku Murowaną Goślinę zamieszkiwało jeszcze 281 Żydów, w 1881 liczba ta spadła do 179 mieszkańców wyznania mojżeszowego, w 1895 do 132, a w 1910 do zaledwie 76. W Murowanej Goślinie pozostało tylko kilkanaście rodzin żydowskich, należących w znacznej części do najbogatszych mieszkańców miasta. Pod względem narodowościowym zaliczali się już wówczas do ludności niemieckiej (choć według spisu z 1910 roku jeden gośliński Żyd uważał się za Polaka). Stosunkowo bogate goślińskie społeczeństwo żydowskie uzyskało także znaczącą rolę w miejscowej radzie miejskiej, wybieranej w sposób kurialny (z podziałem według cenzusu

majątkowego). Goślińscy wyznawcy judaizmu obsadzali zwykle dwa miejsca w radzie, ściśle współpracując z radnymi niemieckimi. Tacy radni jak Sally Engländer czy Hermann Giballe należeli do najbardziej aktywnych goślińskich samorządowców przełomu XIX i XX wieku.

Wraz z odzyskaniem przez Polskę niepodległości nastąpiły duże zmiany w strukturze narodowościowej Wielkopolski. Wielu Niemców oraz zniemczonych Żydów zdecydowało się przenieść na tereny należące do państwa niemieckiego. W efekcie od 1919 do 1924 roku znaczna liczba przedstawicieli tych społeczności opuściła Polskę. Podobnie działo się także w Murowanej Goślinie. Z już niezbyt licznej przed I wojną światową goślińskiej społeczności żydowskiej pozostały zaledwie cztery rodziny: Itzigowie, Glaserowie Lubinscy i Lewkowicze, w 1939 roku goślińska gmina żydowska z ledwością przekraczała dziesięć osób.

Kres istnieniu goślińskiego społeczeństwa żydowskiego położył wybuch II wojny światowej. Hitlerowscy okupanci postarali się o wymazanie wszelkich śladów po zamieszkującej Murowaną Goślinę społeczności judaistycznej. Wszyscy pozostający jeszcze na terenie miasta Żydzi zostali natychmiast wywiezieni do gett w Generalnym Gubernatorstwie, zniszczono i rozebrano synagogę, zdewastowano cmentarz żydowski. Zagrabiono cały majątek goślińskiej gminy żydowskiej, dzieląc go następnie pomiędzy lokalnych Niemców. Wszystko to sprawiło, że dziś prawie nie widać śladów po ponad stu pięćdziesięcioletniej obecności Żydów w Murowanej Goślinie. Ponieważ zaś po zakończeniu II wojny nie powrócił do miasta żaden z dotychczasowych członków tejże społeczności, historia goślińskiej gminy żydowskiej dobiegła tym samym do końca.

(autor: Dariusz Paprocki, pracownik Izby Regionalnej Ziemi Goślińskiej)

## PROJEKT

Projekt edukacyjny "Powrót do korzeni – Murowana Goślina miastem trzech narodowości"

### **Wymiana międzynarodowa**

- *Potomkowie goślińskiej społeczności żydowskiej w Gimnazjum nr 1 im. Hipolita Cegielskiego w Murowanej Goślinie, wrzesień 2007.*

*27 września miało miejsce niecodzienne wydarzenie. Uczniowie z Gimnazjum nr 1 im. Hipolita Cegielskiego oraz uczniowie z Gimnazjum nr 2 im. Jana Kochanowskiego wraz z nauczycielami p. Agnieszką Drabczyk oraz p. Jakubem Niewińskim przygotowali spotkanie dla grupy 24 Żydów z Izraela oraz Stanów Zjednoczonych. W ubiegłym roku szkolnym 2006/2007 ci sami uczniowie oraz*

nauczyciele z dwóch goślińskich gimnazjów wymyśli edukacyjny projekt „Wspólna przeszłość. Wspólna pamięć”, którego celem było poszukiwanie śladów żydowskich w Murowanej Goślinie. Efekty tego projektu w postaci prezentacji multimedialnej, filmu oraz przedstawienia teatralnego społeczność Murowanej Gośliny mogła zobaczyć podczas festynu w maju. Informacja o tym przedsięwzięciu znalazła się



także w Internecie. I właśnie dzięki komunikacji internetowej zostaliśmy „odkryci” przez izraelskiego nauczyciela z Haify, którego przodkowie mieszkali w Murowanej Goślinie (pradziadek Juliusz Józef Markowicz na początku XX wieku był radnym miasta). Yair z Haify, także nauczyciel, poprosił nas o zorganizowanie krótkiej podróży wokół miejsc, które są związane ze społecznością żydowską. Wielkim

Wizyta grupy Żydów z Hajfy w Murowanej Goslinie

jego marzeniem stała się wizyta w naszym mieście. I udało się. Wraz z innymi członkami swojej rodziny z Izraela oraz ze Stanów Zjednoczonych aktualnie odbywają podróż pamięci do miejsc, gdzie mieszkali ich przodkowie. Na drodze ich wędrówki znalazła się także Murowana Goślina.

- *Rewizyta w Izraelu, październik 2007*

Kiedy Yair z Haify wraz ze swoją rodziną odwiedzili Murowaną Goślinę pod koniec września, nikt się nie spodziewał, że za niecały miesiąc będziemy mogli się spotkać ponownie. I jakże wielkie zdziwienie oraz radość zagościły w naszych sercach, kiedy mogliśmy się zobaczyć już nie na ziemi polskiej, ale w Izraelu – w Haifie. Na początku października zostałem zaproszony do uczestniczenia w niemiecko-izraelsko-polskim projekcie pt. „Pamięć dla przyszłości Europy” organizowanym przez niemiecki instytut Neue Impulse e.V. Razem z młodymi ludźmi z Polski, Niemiec oraz z Izraela odbyliśmy podróż studyjną do miejsc związanych z historią Żydów oraz z Holocaustem (Berlin, Poczdam, Kraków, Oświęcim, Łańcut, Lwów, Izrael: Tel Aviv, Haifa, Jerozolimka, Yad Vashem). Przez cały czas towarzyszył nam 83-letni Schlomo Walkowicz, ważny świadek czasu, ocalały z Holocaustu. Na terenie dzisiejszej Ukrainy cudem udało mu się uniknąć śmierci z rąk SS. Schlomo odwiedził już wiele niemieckich szkół i opowiadał o swoich doświadczeniach. Nigdy jeszcze nie był w polskiej szkole i nie spotkał się z polską młodzieżą. Dlatego też

*zaprosiłem tego ważnego świadka historii do Polski, do naszej szkoły. Zaproszenie zostało przyjęte i wiosną będziemy mieć wspaniałego gościa z Izraela.*

*Bardzo ważne dla mnie w czasie tego wyjazdu było oczywiście spotkanie w Haifie z naszym przyjacielem Yairem oraz z jego starszym wujkiem, którego ojciec mieszkał przed wojną w Murowanej Goślinie. Gospodarze zaprosili polską grupę na nocą peregrynację ulicami Haify, a potem do pubu, gdzie mogliśmy porozmawiać o pomysłach na dalszą polsko-izraelską współpracę. Mamy nadzieję, że jej efektem staną się letnie warsztaty dla młodzieży z Murowanej Gośliny oraz z Haify.*

## **Publikacje**

Uczniowie z goślińskich gimnazjów przygotowali w języku angielskim prezentację multimedialną na temat projektu edukacyjnego „Wspólna przeszłość. Wspólna pamięć”.

## **Wycieczka**

Wędrówka śladami przeszłości po Murowanej Goślinie.

## **Seminaria i warsztaty**

Szkolenia antydyskryminacyjne, listopad 2007 – w listopadzie odbyły się trzy dwugodzinne spotkania, w czasie których zostały przeprowadzone szkolenia antydyskryminacyjne. Warsztaty zostały zorganizowane przez Komitet Partnerski Ziemi Goślińskiej przy współpracy ze Stowarzyszeniem Inicjatyw Niezależnych "Mikuszewo" w ramach projektu Galeria Tolerancji z okazji Europejskiego Roku



Równych Szans dla Wszystkich. Zajęcia poprowadzili p. Agnieszka Drabczyk oraz p. Jakub Niewiński, uczestnik Akademii Trenerów i Trenerok Różnorodności. Tematyka warsztatów obejmowała zagadnienia dotyczące powstawania uprzedzeń i stereotypów oraz zachowań dyskryminacyjnych.

Uczniowie z Murowanej Gośliny wraz z opiekunem, Jakubem Niewińskim, na cmentarzu w Goślinie



## PIŁA – Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych EFFATA

Przez cztery stulecia w Pile istniała gmina żydowska. Powstała prawdopodobnie w 1550 roku. Tę datę podaje niemiecki historyk Richard Havemann. Według danych z 1563 r., w mieście znajdowały się tylko 3 domy żydowskie. Później liczba ludności żydowskiej w Pile zaczęła stopniowo wzrastać i w roku 1569 było już w mieście 5 domów żydowskich, co – licząc po 5 osób na rodzinę – dawało ok. 30 osób. Na ogólną liczbę 271 domów stanowiło to 1,8%. W 1626 roku Piłę strawił wielki pożar, który rozpoczął się w domu niejakiego Joachima – Żyda mieszkającego tuż przy kościele parafialnym. Po pożarze królowa Konstancja (żona Zygmunta III Wazy) – opiekunka miasta przysłała do Piły swego sekretarza Samuela Tarjowskiego, któremu poleciła opracować zupełnie nowy plan zabudowy. Na przedmieściu wytyczył on dzielnicę, w której Żydzi mieli odbudować swoje domy. Rozciągała się ona między dzisiejszym pl. Staszica a al. Piastów, od północy zaś graniczyła z ogrodem kościoła św. Jana. Jej centrum stanowił plac zwany Rynkiem Żydowskim, znajdujący się w okolicy al. Piastów i ul. Ossolińskich, pośrodku którego zbudowano drewnianą synagogę. Nakazano jednak, aby nie była ona wyższa niż sąsiednie budynki. Dzielnicę żydowską otoczono rowem i palisadą. Prawdopodobnie w 1627 roku przy dzisiejszej ul. Konopnickiej założono cmentarz żydowski. Na ludność żydowską nałożono w tym czasie liczne zakazy. Żydom zakazano budowy domów poza dzielnicą żydowską oraz kupowania nieruchomości od chrześcijan. Odebrano im także łąki nad Gwdą. Dla odróżnienia od pozostałych mieszkańców miasta nakazano im nosić żółte kapelusze i czerwoną chustę na ramionach. Nie wolno im było także warzyć piwa i produkować wódki oraz nabywać alkoholu od innych osób w celu odsprzedaży. Liczba Żydów w Pile nadal rosła i – jak przyjmuje F. Żmidziński – w roku 1655 było w mieście już 80 domów żydowskich, czyli ludność ta osiągnęła ok. 500 osób, co stanowiło już 30% ogółu mieszkańców. Ten okres rozwoju przerwał jednak najazd szwedzki. W dniu 24 lipca 1655 roku Piła została zajęta przez wojska feldmarszałka Wittenberga. Nienawiść wroga skupiła się głównie na Żydach. Szwedzi zamordowali ok. 33 osób, rabując cały dobytek, sprofanowali synagogę, zniszczyli rulon z Torą i spalili święte księgi. Pozostali przy życiu Żydzi zdążyli zbiec do sąsiednich miasteczek. Po przejściu Szwedów gmina żydowska w Pile przestała istnieć. W drugiej połowie XVII w. liczba Żydów w Pile zaczęła ponownie wzrastać. Przyczynił się do tego między innymi przywilej na prowadzenie handlu wełną, nadany im w październiku 1670 r. Konkurencja ze strony Żydów stała się przyczyną niechęci mieszkańców Piły. Proponowano nawet, aby całkowicie wydalić ich z miasta. W 1709 roku w czasie wojny północnej Szwedzi ograbili i spalili synagogę oraz wszystkie domy w dzielnicy żydowskiej. Niebawem na miejscu synagogi zbudowany został nowy budynek. Według opisu z 1772 roku, po zajęciu miasta przez Prusy, w Pile w 43 domach mieszkało 318 Żydów. Rodzin żydowskich było 80, co daje wskaźnik 3,7 osoby na rodzinę. W roku następnym, według raportu

burmistrza Rosenera, w 37 domach mieszkało w mieście 322 Żydów. Większość z nich zajmowała się handlem, głównie sprzedają sukna i wełny, rzeźnictwem oraz wyszynkiem piwa i miodów. Wbrew zakazom handlowali oni również żywnością i wódką. Za panowania pruskiego liczba ludności żydowskiej w mieście nie zmieniła się zbyt wiele. W latach 1833–1844 Żydzi otrzymali prawa polityczne. W 1834 roku mieszkało w Pile 404 Żydów. W dniu 7 lipca tego roku miał miejsce wielki pożar miasta, w wyniku którego spłonęła synagoga, dom nauki oraz większość żydowskich domów. Zniszczona Synagoga została również większość materiałów dotyczących gminy żydowskiej. Nową, dużą murowaną synagogę, która jak poprzednie stała na Rynku Żydowskim (późniejszy Wilhelmsplatz), poświęcono dokładnie 7 lat po pożarze, 7 lipca 1841 roku. Po zachodniej stronie placu zbudowano szkołę żydowską. Od roku 1872 nadzór nad nią sprawowało państwo. W 1890 roku została ona upaństwowiona i przeszła na utrzymanie miasta. Na przełomie XIX i XX w. zmniejszał się odsetek ludności żydowskiej w mieście: od 805 w roku 1880, poprzez 798 w 1890, do 580 w 1910. Przez następne lata liczba ta nie uległa zmianie. Według spisu z 1925 roku w Pile mieszkało 586 Żydów (ok. 1,6% ogółu mieszkańców). W 1937 roku było ich już tylko 236. Związane było to z bezwzględными represjami, którymi zostali poddani żydowscy mieszkańcy Piły po dojściu Hitlera do władzy. W nocy z 9 na 10 listopada 1938 roku (w tzw. noc kryształową), jak w całej III Rzeszy, doszło w Pile do gwałtownych zamieszek. Zdemolowano mieszkania i sklepy należące do Żydów. Wielu z nich wyciągnięto z mieszkań i pobito. Spalono synagogę przy Wilhelmsplatz, która już nigdy nie została odbudowana. W synagodze spłonęła kronika gminy pilskiej, założona jesienią 1756 roku. Jednocześnie Gestapo pilskie aresztowało wielu Żydów, których następnie przewieziono do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen. W pierwszej połowie lutego 1940 roku pozostałych w mieście Żydów wywieziono razem z ludnością żydowską z innych miejscowości zachodniopomorskich i ulokowano w okropnych warunkach w barakach pod Lublinem. W ten sposób historia Żydów w Pile została zamknięta. Cmentarz żydowski przy ul. Konopnickiej został zniszczony w czasie wojny. Na jego terenie po 1945 roku wzniesiono przedszkole i budynki szkoły policyjnej. Dziś pozostały po nim jedynie stare drzewa. Na cmentarzu wojennym w Leszkowie można natomiast znaleźć kilka nagrobków jeńców rosyjskich wyznania mojżeszowego z okresu I wojny światowej.

Cmentarz, w centrum miasta, na terenie graniczącym obecnie z Szkołą Policyjną. Założony na początku XVII wieku, prawdopodobnie w 1627 roku. Przed wojną powierzchnia około 0,80 hektara. Cmentarz zniszczony w czasie II wojny światowej. Brak nagrobków, część została przeniesiona na inny cmentarz. Obecnie teren ogrodzony i niedostępny.

Cmentarz, w centrum miasta, w pobliżu XVII-wiecznej dzielnicy żydowskiej. Drugi żydowski cmentarz założony prawdopodobnie w 1840 roku. Zniszczony przez

Niemców w czasie wojny.

Cmentarz, na terenie zwanym Leszków. Cmentarz wojenny założony w 1915 roku. Na jednej z kwater chowano zmarłych żołnierzy Żydów. Powierzchnia około 1,20 hektara, zachowanych kilkadziesiąt nagrobków.

## PROJEKT

### **Historia mówiona**

Spotkania zaplanowano cykliczne, co 4 tygodnie. Uczestnicy projektu przy pomocy lokalnych instytucji zbierali materiały dotyczące historii Żydów w rejonie Piły, odnajdując ślady kultury materialnej, przeprowadzając wywiady z ludźmi pamiętającymi czasy sprzed i po II wojnie światowej.

### **Działania artystyczne**

Wystawa fotografii.

Prezentacja multimedialna.

### **Seminaria**

W ramach projektu odbyły się otwarte spotkania poświęcone religii, historii i kulturze żydowskiej.

Program „Przywróćmy Pamięć” wspierają:



Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.



Program Operacyjny Patriotyzm jutra



TAUBE  
FOUNDATION  
FOR JEWISH LIFE  
AND CULTURE